

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Łódź otrzymała pierwszą nagrodę w swojej kategorii na zawodach międzynarodowych straży ogniowych w Turynie

Akcja „Głosu Polskiego“ w celu wyświetlenia przykrego nieporozumienia, jakie powstało w związku z informacjami prasy francuskiej i włoskiej, która podając wyniki konkursów strażackich w Turynie, zaklasyfikowała Łódź do drugiej nagrody, pierwszą oddając Paryżowi, przyniosła owoce. Jak już donosiliśmy, następstwem interwencji naszego pisma, które pierwsze zwróciło uwagę na mylne informowanie opinii o wyniku zawodów, jak gdyby umyślnie ukrywając przed światem sukcesy naszych dzielnych strażaków, wyjechał do Warszawy inspektor wojewódzkiego związku straży pożarnych p. Rusiecki, a prócz tego wysłana została do honorowego konsula polskiego w Turynie p. Bergeya depesza z prośbą o sprawdzenie istotnego stanu rzeczy. Kroki te były palącą koniecznością, gdyż w szerokich sferach opinii publicznej zaczęły krążyć wersje najrozmaiciej komentujące tę dziwną różnicę między sprawozdaniami z konkursów w Tu-

rynem w prasie zagranicznej i takimi sprawozdaniami prasy polskiej. Oliwy do ognia dołała dziwna wstrzeźliwość prasy warszawskiej, która nie uważała za stosowne, przynajmniej większość jej organów, poinformować opinię publiczną o zwycięstwach łódzian, albo też kontentowała się suchymi i lakonicznymi depesza-

mi P. A. T. Ta powściągliwość dzienników stołecznych jest dziwnie niezrozumiała i mogła również usposobić wielu sceptycznie do wyników osiągniętych przez naszą straż w Turynie.

Dzisiaj jesteśmy w stanie przynieść naszym czytelnikom wyjaśnienia niepokojącej zagadki w postaci depeszy, jaką otrzymał

wczoraj wieczorem komendant straży ogniowej łódzkiej dr. Grohman (w odpowiedzi na swą depeszę, wysłaną do Turynu) od komendanta straży turyńskiej i głównego organizatora tamtejszych zawodów międzynarodowych pana Viterbi. Depesza ta zredagowana w języku francuskim ma brzmienie następujące:

tylko prasa francuska, ale i włoska (medjolańska „Corriere della Sera“) podała mylne wyniki, co można wybaczyć prasie paryskiej, natomiast jest trudne do wy tłumaczenia i nie do wybaczenia ze strony prasy miejscowej — włoskiej, tymczasem depesza mówi tylko o omyłce doniesień francuskich.

Drugim punktem, wymagającym wyświetlenia, jest ustęp depeszy, mówiący, że straż łódzka otrzymała pierwszą nagrodę w swej kategorii. A więc znaczy, że były pierwsze nagrody w rozmaitych kategoriach. Czyli, że jest możliwe, iż Paryż uzyskał również pierwszą nagrodę w swej kategorii i to spowodowało nieporozumienie i mylne doniesienie.

Liczymy, że w interesie ogólnym leży wyjaśnienie jeszcze tych dwóch punktów, a wówczas cały incydent zostanie wyczerpująco wyjaśniony i znikną te wszystkie momenty, które mogły być krzywdzące dla zwycięskiej naszej straży ogniowej.

Commandant sapeurs - pompiers

LODZ — Polonia

TORINO, 10. 9. 1928.

Articles français erreur prix Lodz fut premier sa categorie recevez publication officielle conforme.

Commandant VITERBI

co w dosłownym tłumaczeniu polskiem brzmi jak następuje:

Komendant Straży Ogniowej

TURYN, 10. 9. 1928.

Doniesienia francuskie mylne. Nagroda dla Łodzi jest pierwsza w swej kategorii. Otrzymacie oficjalną publikację tej samej treści.

Komendant Viterbi.

Jak widzimy depesza powyższa która potwierdza uzyskanie przez Łódź pierwszej nagrody i wprowadza uspokojenie do poruszonej

opinii publicznej, która nie mogła się pogodzić z krzywdą, jaka spotkała naszą straż ze strony prasy zagranicznej.

Depesza ta jednak posiada pewne luki, które należałoby czempredzej wyświetlić. Przedewszystkiem dziwnem się wydaje, że nie-

Wśród przyjaznego nastroju rozpoczęły się rokowania polsko-niemieckie

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu delegacji polskiej i niemieckiej do rokowań handlowych odbytem w prezyd. rady ministrów pełnomocnik rządu polskiego dr. J. Twardowski w przemówieniu powitalnym dał wyraz zadowoleniu z powodu wznowienia prac delegacyjnych.

Przy uregulowaniu stosunku między obu państwami — mówił p. Twardowski — w pierwszej linii dążyć należy do uwzględnienia i uzgodnienia interesów przemysłu niemieckiego z jednej strony a rolnictwa polskiego z drugiej strony, kierując się przytem zasadami Ligi Narodów. Pełnomocnik polski powołał się na oświadczenie ministra Leskiego wypowiedziane osta-

tnio w Genewie, że uzgodnienie polityki gospodarczej poszczególnych narodów zrównoważenie korzyści i wzajemność ofiar stanowią trzy filary, na których wspierać się winna międzynarodowa współpraca gospodarcza.

W odpowiedzi swej pełnomocnik niemiecki dr. Hermes przyłączył się do słów min. Twardowskiego, dając wyraz zadowoleniu że udało się wytworzyć możliwość kontynuowania rokowań.

P. Hermes podkreślił, że obecny rząd Rzeszy pragnie porozumienia gospodarczego między obu krajami. Pełnomocnik niemiecki zakończył mowę życzeniem, aby duch Genewy był bodźcem dla prac delegacyjnych.

Leaderzy sejmowi rozpoczęli wstępne narady

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W bieżącym miesiącu zakończone być mają wszystkie urlopy wypoczynkowe urzędników zajmujących kierownicze stanowiska w urzędach centralnych.

Zjeżdżają już do stolicy przedstawiciele klubów sejmowych.

W gmachu sejmowym pełnym jeszcze rusztowań rozpoczęły się wstępne narady przed zwołaniem sesji jesiennej ciał prawodawczych.

Wycieczka dziennikarzy niemieckich bawi w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj przybyli do Warszawy dziennikarze niemieccy reprezentujący prasę centrową prowincjonalną. Wśród przybyłych znajdują się redaktorowie „Volkszeitung“ w Essen „Bajerscher Korrespondent“ w Monachjum, a także dziennikarze z Frankfurtu i Wrocławia.

Zwiedzali oni Kraków i Częstochowę. Wczoraj podejmowani byli przez syndykat dziennikarzy warszawskich, następnie zwiedzali osiedle dziennikarskie na Zoliborzu, Stare Miasto, a wieczór spędzili w teatrze regionalnym.

Ósrodki przemysłowe w Rosji

zwiedzają członkowie polskiej delegacji
przemysłowej

MOSKWA 12.9 (Pat) Poseł Pałki i członkowie delegacji przemysłowo-handlowej zwiedzili jarmark w Niżnim Nowgorodzie, gdzie odbył się bankiet, wydany przez prezesa Małyszewa.

Na bankiecie wymienili toasty Małyszew i prezes delegacji polskiej Stanisław Lubomirski.

Z Niżnego Nowogrodu delegacja udała się do Sormowa, celem zwiedzenia zakładów metalurgicznych oraz papierni i elektrowni w Bałachanie. Następnie dele-

gacja przejechała Wołgą do Kineszmy, skąd udała się do Iwanowo Wozniesienska, słynnego ośrodka włókienniczego. We wszystkich wymienionych miejscowościach przyjmowano polskie goście oraz delegację bardzo życzliwie. Członek delegacji senator Ewert, który uczestniczył wczoraj w uroczystym obchodzie 100-lecia urodzin Tołstoja w Moskwie, wyjechał dziś do Iwanowo Wozniesienska celem przyłączenia się do delegacji polskiej.

Pociąg kurjerski rozbił się

o pociąg towarowy na linii Rzym — Medjolan

MEDJOLAN, 12 września. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Pociąg kurjerski Rzym — Medjolan padł ofiarą katastrofy.

Od pociągu towarowego pod stacją Matarelle oderwało się 13 wagonów i potoczyło się po torze kolejowym. Hamulcowy pociągu towarowego spostrzegł niebezpieczeństwo. Widząc nadchodzący pociąg kurjerski z Rzymu, zdążający w kierunku oderwanych wagonów z szybkością 90 klm. na godzinę, dawał różne zna-

ki kierownikowi parowozu pociągu pospiesznego, który te sygnały zauważył. Mimo to nastąpiło zderzenie.

4 wagony towarowe zostały rozbite. Również dwa wagony osobowe pociągu kurjerskiego uległy uszkodzeniu. Kilka rozbitych wagonów stanęło w płomieniach. Parowóz pociągu pospiesznego został zupełnie rozbity.

Na szczęście podróżni wobec zmniejszenia szybkości pociągu kurjerskiego nic nie ucierpieli.

Lot przez Amerykę trwał 26 godzin 32 minuty

LOS ANGELOS, 12 września. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Lotnik amerykański Earl Rosten

Profesor
Stanisław Nirnstein
wznowił lekcji gry fortepianowej
ul. Traugutta 12

wland przybył pierwszy do celu w derby powietrznym „Przez kontynent amerykański“. Przebył on drogę długości 5100 kilometrów w 26 godzin 32 minuty. Drugim był Robert Daké w czasie 27 godzin 15 minut. Trzy główne nagrody w tych zawodach wyniosły 5.000, 2.500 i 1.000 dolarów

Najniechlujniejszy kraj Grecja jest ogniskiem zarazy w Europie

Ledwo Grecja ochłoneła z gorączki polityczno - parlamentarnej, kiedy ogarnęła ją znacznie niebezpieczniejsza gorączka, przewana „dengue”, i zwałała z nóg za równo zwolenników, jak i przeciwników monarchizmu.

Ta epidemia, która całą Grecję poprostu ogarnęła jak ogień, jest następstwem straszliwych stosunków sanitarnych, panujących w tym kraju, który oddziedziczył najwznioślejszą kulturę świata. Nowożytni Grecy nie są zbyt czystym narodem. Wspomina też o tem prof. Sinko w swej pięknej książce o nowożytnej Grecji p. t.: „Od Olimpu do Olimpi”. Wbrew pięknym tradycjom nowożytny Grek nie kąpie się częściej, aniżeli dwa razy do roku i to oczywiście na wielkie święta. Normalnie wystarczy Grekowi jakaś bardzo powierzchowna ablucja. Za to Greczynowie ci mają inną ambicję: nie widzi się tam nigdzie bosych; najbiedniejszego stać na sprawnie sobie obuwia. Obuwie to musi być zawsze „na glanc” wyczyszczone. Dzięki temu zwyczajowi czystość stóp jest zajęciem niezmiernie rozpowszechnionem. W najmniejszym miasteczku i wsi widzi się starych i młodych, żyjących z tego zawodu. Kliëntów im nigdy nie brak. Ale to tylko tak mimochodem.

Wracając do stosunków sanitarnych, które przed wojną były już oplakane, musimy sobie wyobrazić, że znacznie się one pogorszyły w latach powojennych, kiedy to z Małej Azji wysiedlono półtora miliona Greków. Ludność tego małego państewka powiększyła się nagle o jedną trzecią, a rząd miał nie mało kłopotu, ażeby tych wszystkich zbiegów ulokować w barakach, skleconych na przedzie i gdzie się tylko dało. W takich warunkach, gdy cała Grecja zamieniła się na obozowisko (nie zapomniemy jeszcze o 40.000 mieszkańców Koryntu, którzy wskutek trzęsienia ziemi stracili dach nad głową), nie trudno o wybuch zarazy.

Jak więc widzimy, Grecji jeszcze w wyższym stopniu, aniżeli w naszej ojczyźnie, należy się sanacja i asenizacja. Przydałby się jej również minister z miotłą i środkiem aseptycznymi. Rząd grecki już o tem nawet — jak się dowiadujemy — pomyślał. Podsekretarz stanu dla sprawy zdrowia i higieny wypowiedział bezwzględnie wojnę niechlujstwu własnych rodaków. Wojna ta będzie tak okrutna, iż pociągnie nawet za sobą zburzenie całych dzielnic w Pireusie, gdzie dziesiątki tysięcy robotników mieszka w warunkach, bardzo ułatwiających powstanie epidemii.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Sprawy handlu, eksportu, obróbki, kupna i sprzedaży lasów i drzewa. Informacje z rynków drzewnych całego świata. Rozporządzenia władz w sprawach leśnych i drzewnych. Całokształt leśnictwa, przemysłu drzewnego i leśnego traktuje tylko

DRZEWO POLSKIE
THE
DAS-POLNISCHEHOLZPOLITIK-TIABER
WARZAWA PIĘKNA 13

Niepodległościowa deklaracja pos. Lewickiego

Ukraińcy dążą do własnej państwowości i nie będą lojalni wobec państwa polskiego, od którego chcą się oderwać!

Rewelacyjny wywiad z prezesem U. N. D.-a

Na odbytem w Genewie kongresie mniejszości narodowych ukraińcy wzięli poraz pierwszy udział w charakterze zwyczajnych członków, podczas gdy dotąd uczestniczyli wyłącznie w charakterze obserwatorów, stojąc na stanowisku, że na zamieszkałych przez siebie ziemiach stanowią większość i jako jej reprezentanci zajmowali odmienne od innych mniejszości stanowisko. W tym roku deklaracja niepodległościowa złożona przez prezesa U. N. D.-a posła na sejm d-ra Dymitra Lewickiego wywołała zamęt i do zakończenia kongresu kwestja irredenty pozostała otwarta. Wprawdzie sekretarjat kongresu opublikował enuncjację nie solidaryzującą się ze stanowiskiem nieprzestrzegania lojalności mniejszości narodowych wobec rządów państw, które zamieszkują, wytworzona deklaracja mi niepodległościowemu sytuacji nie doznała zmiany.

Bardzo znamiennego wywiadu udzielił w tej materji korespondentowi „Morgenu” i „Momentu” p. dr. Lewicki. Na pytanie, jakie przyczyny skłoniły ukraińców do zgłoszenia oficjalnego akcesu do kongresu mniejszości narodowych, odpowiedź wypadła tak:

„Przez nasze wstąpienie chcieliśmy pokazać, że będąc narodową większością na zamieszkałej przez nas masowo ziemi, musimy mimo to walczyć o te wszystkie najprymitywniejsze prawa mniejszości, których ochroną zajmuje się na kongresach. W latach poprzednich wstrzymywaliśmy się od współudziału w pracach kongresu ze względu na statut o lojalności. Mojem zdaniem ani jedna „narodowa mniejszość, która jest zagrożona w swoim narodowym bycie, nie może być lojalna wobec państwa i rządu, pod którymi wypadło im żyć. Ramy kongresu są dosyć ciasne i są one przystosowane do warunków, wśród których żyją prawdziwe mniejszości, jak np. żydzi. Tendencje polityczne ukraińców, którzy na swoim terytorjum nie są mniejszością, żeno większością, zdążają w całkiem innym kierunku, aniżeli kierunek tych celów, do których zmierza kongres mniejszości narodowych. Na to całkiem niedwuznacznie wskazałem w naszej deklaracji, i tylko dlatego, że my ukraińcy nie mamy nawet tych praw, o które walczy kongres mniejszości narodowych — bierzemy w nim udział. — Chcemy tem samem zadokumentować, że jesteśmy zmuszeni walczyć nawet o te prawa, które gwarantują nam prawa międzynarodowe.

Uznać państwowość — to całkiem co innego, aniżeli lojalność wobec państwa. Powiem to w sejmie i wobec całej polskiej opinii,

że my, ukraińcy nie jesteśmy lojalni wobec państwa polskiego, i nimi być nie chcemy.

— Czy oznacza to, że waszą tendencją jest oderwanie się od Polski?

— Całkiem jasne i pewne. Mo-

że pan to całkiem spokojnie napisać. Stwierdzam to całkiem jawnie i w pełnej odpowiedzialności za moje słowa. My, ukraińcy, nie możemy być lojalni wobec państwa polskiego dlatego, że dążymy do własnej państwowości. Nie-

zmierzamy do swojego celu z bombą w ręku. Kroczymy otwartym szlakiem. To nie jest żadna tajemnica.

Wywiad ten przedrukowała cała prasa ukraińska bez komentarzy.

Przyszłe państwo ukraińskie

Znamienne przemówienie wojewody wołyńskiego p. Józefskiego

Mianowany niedawno nowy wojewoda wołyński p. Józefski b. szef kancelarji prezesa rady ministrów marsz. Piłsudskiego, wygłosił w tych dniach na zjeździe posłów i senatorów „Jedynki” z Wołynia niezmiernie ciekawe przemówienie, w którym wyluszczył program swej działalności, nakreślając jednocześnie szerokie horyzonty polityki rządowej w kwestji ukraińskiej. Ze względu na osobę p. Józefskiego, który przez dłuższy czas pozostawał w bezpośredniej styczności z marsz. Piłsudskim i był jego najteższym współpracownikiem, oraz biorąc pod uwagę fakt, że w swoim czasie p. Józefski był członkiem rządu ukraińskiego atamana Petlury, słowa dzisiejszego wojewody wołyńskiego stanowią wyjątkowo interesujący dokument. Ostre stanowisko niepodległościowców ukraińskich, wyluszczone m. in. w powyższej cytowanym wywiadzie posła na sejm dr. Lewickiego, uderza w kwestja tej narodowości w Polsce weszła w stadium palącej aktualności. To też enuncjacja wojewody Józefskiego jest wyjątkowo na czasie.

CO POWIEDZIAŁ WOJEWODA WOŁYŃSKI?

Oto dosłowne brzmienie najistotniejszego ustępu przemowie-

nia wojewody wołyńskiego p. Józefskiego, który poruszając kwestję ukraińską powiedział:

— Z całą odwagą go poruszam — mówił p. Józefski o temacie ukraińskim — jako niepodległościowiec polski, zdawna walczący pod znakiem Piłsudskiego, który jednocześnie brał udział w wysiłkach niepodległościowych, chociażby jako uczestnik rządu atamana Petlury. Chodzi tu o to, czy nie ma kolizji pomiędzy koncepcją niepodległej Ukrainy, a przynależnością po wsze czasy polskiego Wołynia do Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, której to przynależności domaga się bezwzględnie polska racja stanu. W głębi sumienia mojego przyszedłem do stanowczego wniosku, iż żadnej kolizji tu nie ma. Ukraińiec, budujący współzycie polsko-ukraińskie na terenie Wołynia, nie jest w niezgodzie z myślą o Ukrainie niepodległej na sąsiadujących z nami obszarach. Stwarza najpomysłniejsze warunki dla budowy przyszłej Ukrainy. Zrozumiał to dobrze s. p. ataman Petlura, który na długo po zostanie świecznikiem idei niepodległości ukraińskiej. Zrozumiał to dobrze, iż istnieje olbrzymia różnica stosunku: Mo-

skwa — Kijów, a Kijów — Warszawa. Pierwszy z tych wniosków polega na negacji, na zaprzeczeniu prawa do bytu. Stosunek zaś Warszawa — Kijów będzie polegał jedynie na kulturalnej rywalizacji, na usiłowaniu ekspansji gospodarczej i umysłowej”.

A dalej powiedział:

„Zabarwiając to prawdą każde poczynanie nasze, musimy zwalczać wszystko, co stoi na drodze ku ziszczeniu naszej koncepcji. Musimy paraliżować wszystkich, którzy ziszczeniu naszej koncepcji zechcą się przeciwstawić; w jaki sposób będzie my to czynili, to już kwestja metod postępowania. Metody mogą być zmienne, mniej lub więcej łagodne, w zależności od nakazów chwili. Najważniejszym jest niezatrącanie linii zasadniczej, która obowiązuje na terenie Wołynia wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, będących jednocześnie wyznawcami praw narodu ukraińskiego do samodzielnego a ościennego z nami bytu i dobrego sąsiedztwa. Gleba Wołynia jest, zdaniem mojem, gotowa do tego posiewu”.

Pakt Kelloga jest komedią według opinii organów prasy sowieckiej

Uwaga sowieckiej opinii publicznej zaprzętnięta jest w czasach ostatnich w wielkiej mierze wyrażeniami na forum europejskim, pozostającymi w ścisłym związku z podpisaniem przez mocarstwa paktu Kelloga, potępiającego wojnę. Największe sowieckie organy prasowe doniosłemu temu wydarzeniu poświęcają obszernie artykuły, w którym starają się przedstawić czytelnikowi znaczenie paktu z sowieckiego punktu widzenia.

Zaznaczyć jednak wypada, że pogląd, wypowiedziany w tej materji przez prasę sowiecką, bynajmniej się nie kryje z oficjalnym poglądem komisarjatu spraw zagranicznych, który całą sprawę traktuje bardziej pod kątem widzenia polityki „zachodnio-europejskiej”, podczas gdy pisma moskiewskie uwzględniają w swych artykułach głównie „potrzeby domowe” polityki sowieckiej.

Krótki komunikat oficjalnej rosyjskiej agencji „Tass” stwierdza, że dnia 6 września Litwinow doręczył posłowi francuskiemu w Moskwie akt przystąpienia ZSSR do paktu Kelloga, podpisany przez pełniącego obowiązki komisarza spraw zagranicznych”.

W tym samym jednak czasie, kiedy oficjalne biuro prasowe rządu moskiewskiego podaje do wiadomości publicznej wiadomość o przystąpieniu Rosji do paktu, prasa moskiewska podaje pakt ten

bardzo ostrej krytyce.

„Pakt Kelloga został podpisany” pisze leningradzka „Krasnaja Gazeta”. Komedjancka komedia została przeprowadzona. Liczni bardzo i poważni działacze, reprezentujący największe mocarstwa świata mówili o pokoju, wzajemnie sobie wierzowali z powodu wielkiej zdobyczy, jaką jest pakt Kelloga, pili herbatkę, spożywali obiady i wogóle zachowywali się poważnie.

Ale, ze sceptycyzmem zauważa „Krasnaja Gazeta”, — w ciągu kilku ostatnich tygodni, poprzedzających podpisanie paktu, nagromadziły się bardzo liczne fakty, które poderwać muszą zaufanie do dzieła Kelloga, jak zresztą do całego dzieła pokojowego wogóle. A więc rozmowy między Anglią i Francją, porozumienie angielsko-francuskie, przyłączenie się do porozumienia tego Japonji, francuska robota dyplomatyczna w Europie wschodniej, konflikt polsko-litewski, sceptycyzm rozlegający się w całej prasie światowej, asygnowanie środków pieniężnych na budowę nowych krawowników amerykańskich i t. d.

Jednym słowem — kończy swe wywody „Krasnaja Gazeta”, — tworzone w Paryżu dzieło pokoju zostało skompromitowane w 100 procentach. Może ono zmusić nas jedynie do wzmocnienia uwagi i do intensywniejszego strzeżenia granic.

Nie mniej ironicznie pisze o pakcie Kelloga moskiewska „Prawda” Czytamy w niej:

Z pompą, ze wszystkimi ceremonjami i akcesoriami dyplomatycznego blaźństwa, z umacnianiem „historycznego pira w jeszcze bardziej „historycznym” kalamarzu z wspaniałą iluminacją i wzmocnionymi posterunkami policyjnym (przeciwko robotnikom paryskim) podpisany został pakt Kelloga.

Sądząc z głosów prasy sowieckiej, udział rządu moskiewskiego w pakcie polegać będzie jedynie na kontrolowaniu sygnatarjuszy. „Prawda” pisze bowiem co następuje: Zaproszono nas teraz oficjalnie do podpisania paktu Kelloga. Dzieje się tak dlatego, że pakt bez ZSSR jest właściwe paktem przeciwko ZSSR, który z każdym dniem coraz bardziej dyskredytowałby w oczach szerokiej mas ideę i cele paktu.

Wyraziciel komunistycznej opinii publicznej w postaci prasy sowieckiej krytykuje więc pakt Kelloga bardzo ostro. A jeśli między poglądem prasy tej a oficjalnym poglądem komisarjatu spraw zagranicznych istnieje tak znaczna różnica, to przypisać należy to jedynie temu, że prasa poglądów swych nie ukrywa pod płaszczykiem dyplomacji, jak to czynić musi zastępca komisarza spraw zagranicznych.

9 projektów zmiany konstytucji
przygotował blok bezpartyjny

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że źródła miarodajnych, że opracowanych przez B. B. projektów zmian konstytucji jest dotychczas 9. Będą one tematem obrad rządu w październiku.

Polska zaproszona na konferencję o normalizacji przemysłu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Rząd Polski otrzymał zaproszenie do udziału w międzynarodowej konferencji normalizacji przemysłu, która odbędzie się 22 października w Pradze czeskiej. Konferencja ta ma omawiać sprawy normalizacji przemysłu maszynowego, stalowego i papierniczego.

Prawa państwowe otrzyma Wolna Wszechnica

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Departament szkół wyższych ministerstwa oświecenia zgłosił na radę ministrów wniosek o przyznanie praw wyższej szkole handlowej we Lwowie, a także szkole nauk politycznych w Warszawie i 3 wydziałom Wolnej wszechnicy w Polsce.

150 tys. osób zwidziło Targi we Lwowie

LWÓW 12.9 (Pat) W dniu dzisiejszym nastąpiło zamknięcie Targów Wschodnich.

Według tymczasowych obliczeń w okresie dziesięciodniowym przewinęło się przez Targi przeszło 150 tys. osób.

Galokształt obrotów na targach będzie można dokładnie obliczyć dopiero za 4 tygodnie.

Z tymczasowych informacji stwierdzić można, że największe obroty na targach wykazały maszynowne i w ogóle ciężki przemysł maszynowy.

Liliput powietrzny Najmniejszy typ samolotu

BERLIN 12. Zakłady lotnicze Raab-Katzenstein skonstruowały najmniejszy i najbliższy samolot pasażerski R.K. 25.

Ten „liliput” powietrzny, waży zaledwie 300 kg. jest pierwszym samolotem, który może unieść ładunek większy, niż jego własna waga, tj. 400 kg.

Podczas próbnego startu oderwała się maszyna od ziemi już po przebiegu 20 metrów.

Samolot posiada pomieszczenie dla dwu pasażerów.

Przyszła wojna - wojną maszynową

Kanclerz Müller odpowiada na zarzuty min. Brianda Na konferencji prasowej kanclerz odmówił wszelkich wyjaśnień w sprawie Nadrenji

GENEWA 12. (Pat.) Wczoraj późnym wieczorem kanclerz niemiecki Müller przyjął dziennikarzy u siebie w hotelu „Metropol”.

Na wstępie omawiając pokrótce prace rozbrojeniowe ligi narodów, kanclerz Müller zaznaczył, że prace te powinny iść w tym kierunku, aby rozbrojenie, dokonane w Niemczech na mocy traktatu wersalskiego, dało rozbrojenie i innym narodów. Przechodząc do tego ustępu mowy Brianda, gdzie francuski minister spraw zagranicznych wskazał, że Niemcy są gotowe do prowadzenia wojny, kanclerz Müller wyjaśnił, dlaczego zdanie to jest niezgodne z prawdą. Kanclerz uważa, że niemożliwą jest nowa wojna przedewszystkiem dlatego, iż wymaga ona olbrzymich pieniędzy, których żaden rząd nie zgodzi się wydać. Kan-

clerz uważa dalej, że Niemcy są rozbrojone.

P. Müller uważa, że przyszła wojna może być tylko wojną napaściową, której główną siłą byłaby szybkość ataku. Wojna taka może być tylko wyraźnie maszynowa, do wyprodukowania zaś potrzebnych maszyn trzeba mieć dostosowany przemysł, zaś przemysł niemiecki, zdaniem kanclerza Müllera, nastawiony jest wyjątkowo na produkcję pokojową. Przypominając ustęp mowy Brianda o niemieckiej flocie handlowej kanclerz Müller zaznaczył, że szybki wzrost tej floty, spowodowany przyływem walut obcych do Niemiec, umożliwi splatecie rat reparacyjnych.

O przebiegu pertraktacji w sprawie ewakuacji Nadrenji odmówił

kanclerz Müller wszelkich wyjaśnień

Na zapytanie jednego z dziennikarzy, na jakie warunki zgodziłyby się Niemcy wzamian za ewakuację, odpowiedział kanclerz Müller, że znane jest stanowisko Rzeszy w tej sprawie i że Niemcy nie mogą zgodzić się na żadną kontrolę wykraczającą poza art. 213 traktatu wersalskiego, co zaznaczone już było dwa lata temu przy wejściu Niemiec do Ligi Narodów.

(Art. 213 Traktatu Wersalskiego postanawia, że Niemcy w ciągu trwania traktatu poddadzą się wszelkiej kontroli, jaką postanowi Rada Ligi Narodów. Odpowiednie postanowienia co do komisji inwestygacyjnej dla Niemiec powzięła Rada w zeszłym roku.

Uczestnicy biegu dookoła Polski w sobotę przybędą do Łodzi

Wczoraj rozpoczął się piąty, najdłuższy etap biegu dookoła Polski, zorganizowanego przez redakcję „Przeglądu Sportowego” i W. T. C. Zawodnicy ruszyli z osadą, łączącą Kraków z Wieluniem poprzez Katowice, Sosnowiec i Częstochowę.

Muszą oni przebyć 226 km., by następnego dnia o świcie rozpocząć nową walkę na dystansie 202 km., dzielących Wieluń od Poznania. Tu znowu dzień upragnionego odpoczynku, a potem marsz na Warszawę. Jeszcze jedna noc w Łodzi (sobota) i wreszcie niedzielny etap — ostatni — Łódź — Warszawa i koniec jazdy poprzez 1469 kilometrów.

Każdy z zawodników, który w dniu 16 b. m. w niedzielę zawiąta do Warszawy, zasłuży na nagrodę. Każdy, kogo nie zmożą przeciwności, które należało pokonać w ciągu 10 dni, iście heroicznej walki, zdobędzie sobie prawo do odznaczenia.

Jeden jedyny jednak zdobędzie owo odznaczenie najwyższe — tytuł mistrza polskiego sportu kolarskiego.

Kto będzie zwycięzcą w biegu dookoła Polski?

Dziś już cała Polska sportowa odpowie bez wahania — Feliks Więcek z Bydgoszczy.

Po przebyciu 689 km. zdobył on już 45 minut przewagi. Jego obecna forma każe przypuszczać, że na pozostałych 780 km. przewaga ta jeszcze się powiększy.

Ale i niespodzianki są możliwe. Dowodzi tego przykład Michałaka, który wskutek pęknięcia ramy spadł z miejsca drugiego na dwunaste.

Cały szereg zawodników, którzy zwycięsko wyszli z ogniowej próby czterech pierwszych etapów może znaleźć jeszcze zasób sił na niespodziewany wysiłek. Tembardziej, że wielu zgóry powzięło zamiar oszczędzania sił na pierwszych etapach, by móc stoczyć tem ostrzejszą walkę na ostatnich.

Pamiętajmy więc, że weteran Gronczewski, równy Śliwiński chluba Lwowa Ignatowicz ze swymi wiernymi towarzyszami Frössem i Serbeńskim, ambitni robotnicy krakowscy Żak i Duda, widocznie się oszczędzają łodzianie Kłosowski i Sierpiński, wreszcie świetni warszawianie Kalinowski, Popowski, Olecki, a przede wszystkim Michałak uczynią wszystko, by palme pierwszeństwa wydrzeć Więcekwowi.

Łodzianin prowadzi

KRZESZOWICE, 12.15. Start 59 zawodników nastąpił z Krakowa o godzinie 8 minut 15.

Na 6 kilometrów reparable rower zwycięzca I-ej trasy Warsza-

wa — Lublin, Eugenjusz Michałak („Legja” — Warszawa nr. 48), na 9-ym Matlak (Francja nr. 76), na 11 kilometrów zламаł się rower pod Dudą („Legja” — Kraków nr. 71).

W Krzeszowicach kolejność jadących w czołowej grupie przedstawia się następująco:

Kłosowicz (Tow. Zwol. Spor. Łódź nr. 34), Olecki („Legja” —

Warszawa nr. 43), Więcek (Byd. Kl. Kol. — Bydgoszcz nr. 1), Sobolewski (Kal. Tow. Cykl. — Kalisz nr. 2), Zieliński (Sokół — Trzebinia nr. 77), Olszewski (W. T. C. — Warszawa nr. 17), Piotrowicz Józef (Wawel — Kraków nr. 69), Piotrowicz Bolesław (Wawel — Kraków nr. 46), Sierpiński (Łódź Tow. Kol. — Łódź Nr. 25), Jednaszewski (W.T.C.)

Pięciokrotna trucicielka

Potworna spowiedź zbrodniarki, którą dręczyły wyrzuty sumienia

BERLIN, 12 września. (Telegr. wł. „Głosu Polskiego”).

Wczoraj w komendzie kryminalnej policji miasta Berlina zjawiła się 26-letnia Anna Klein, która przed rokiem przybyła do stolicy i pracowała kolejno w rozmaitych domach w charakterze pokojówki. Złożyła ona straszne zeznanie, z którego wynika, że w ciągu ostatnich lat popełniła aż 5 trucicielstw.

W ubiegłym roku zgładziła ona jak opowiada, w Badenji i Bawarii zapomocą trucizny narzeczoną swego przyjaciela, świadka tej zbrodni, dziecko i swoją własną babkę. We wszystkich wypadkach posługiwała się cjankiem potasu, który niepostrzeżenie dosypywała swym ofiarom do potraw.

Z najdrobniejszymi szczegółami opisała Kleinówna piąte morderstwo, które popełniła w ubiegłym roku w Grunewaldzie pod Berlinem na osobie pewnego młodzieńca. W sierpniu 1927 roku poznała ona w Berlinie obcokrajowca,

który często odbywał z nią własnym autem zamiejskie wycieczki. Pewnego wieczoru doszło między nimi do sprzeczki, ponieważ Anie nie udało się wyłudzić od swego przyjaciela dostatecznie wielkiej kwoty. Nazajutrz jednak przeprosili się i wyjechali do Grunewaldu, gdzie Kleinówna, korzystając z chwilowej nieuwagi swego towarzysza, dosypała do przywiezionej flaszki wina sporą dawkę cjanku potasu. Po wycychnieniu jednej szklanki ów obcokrajowiec krzyknął głośno i skonał. Kleinówna wyjęła mu wówczas z portfela kilkadziesiąt marek i powróciła podmiejskim pościągim do Berlina.

Tak brzmi straszna spowiedź Kleinówny, uczyniona podobno pod wpływem wyrzutów sumienia i perswazji przełożonej sekty religijnej, do której samooskarżycielka od pewnego czasu należy. Policja telegraficznie stwierdziła, że część zeznań zbrodniarki jest prawdziwa.

Z szybkością 100 kilometrów wskoczył samochód w maszerujący oddział żołnierzy

PARYŻ, 12 września (Telegr. wł. „Głosu Polskiego”).

Katastrofa samochodowa, przypominająca straszny wypadek w Monzy, rozegrała się na szosie między Wersalem i St. Cyr. Mechanik, próbujący nowe podwozie, chciał wyminąć na szosie cyklistę i wjechał z szybkością stu kilometrów w oddział, składający się z 19 żołnierzy, powracających z ćwiczeń w polu do koszar.

Wszyscy żołnierze, z wyjątkiem jednego zostali przez samo-

chód jakby skoszeni, przyczem niektórych odrzuciło śmiertelne auto na odległość 20 metrów.

Ponieważ kierowca w ostatniej chwili uruchomił wszystkie hamulce, samochód wykonał skok w powietrze i spadł góry na przeciwnych żołnierzach.

Z posród 18 ciężko rannych żołnierzy 5 zmarło już w szpitalu. Sprawca katastrofy cudem poprostu wyszedł bez szwanku. Został on zaarrestowany i odstawiony do więzienia w Wersalu.

Zareczyny króla Bułgarii



Księżniczka Giovanni.

Oddawna projektowane zaręczyny króla Bułgarii z księżniczką Giovanni nareszcie doszły do skutku. Księżniczka jest 3-cią córką króla Włoch, liczy dopiero 20 lat i odznacza się pięknoscia oraz



Król Borys.

wielkim wdziękiem. Zaręczyny mocno komentowane są w kołach politycznych, związek krwi bowiem między rodzinami królewskimi Włoch i Bułgarii oznacza wzmożenie wpływów włoskich na Balkanach.

Wzręczna Bułgaria ofiarowała Warszawie działkę ziemi pod Warną

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj przybył do Warszawy poseł do parlamentu bułgarskiego p. Wasilew, który jako prezes towarzystwa polsko-bułgarskiego w Sofji, przywiózł podziękowanie dla m. Warszawy za pomoc, udzieloną Bułgarii po katastrofie trzęsienia ziemi.

Jako dar dla Warszawy p. Wasilew przywiózł oświadczenie o przekazaniu m. Warszawie działki ziemi, pod Warną, nad morzem Czarnym dla budowy sanatorium.

POTRZEBNY CHŁOPIEC

od lat 18 do nocnej pracy w drukarni. Zgłaszać się do administr. „Głosu Polskiego”, Piotrkowska 106

Każdy może sam przebarwiać obuwie oraz wszelkie wyroby skórzane

SKINOL-FARBA DO SKÓRY - W 26 KOLOR.

TAOŚĆ WARSZAWY 3

Już przed rokiem ustawił tron Achmed Zogu w swym pałacu prezydenta republiki

St. Brice poświęca w „Journalu” bardzo ciekawy artykuł „Interesującej figurze Ahmeda Zogu”, malując go ze strony, z jakiej żaden dziennik jeszcze nowego króla albańskiego nie dotykał:

„Przed rokiem pewien młody francuz robiąc ankietę w Albanii, zwiedzał t. zw. pałac ówczesnego prezydenta republiki i nie mało był zdziwiony, znajdując w nim wspaniałą salę tronową. Stał w niej już tron sfabrykowany przez jeden ze znanych domów na paryskim przedmieściu St. Antoine. Ale czy rachunek za ten tron 200 tysięcy fr. złotych jest już pokryty? W sali tej leżał również wspaniały błękitny dywan, sprowadzony wprost z Montmartre’u, otoczony szerokim szlakiem wielkich lilij złotych. Pośrodku dywanu zaś widniała duża korona cesarska. Ni mniej ni więcej. Bo taka była wola Ahmeda Zogu, który uważał koronę królewską za niedostateczną. Kiedy zainstalowano tron i dywan, Ahmed Zogu oświadczył impresarjowi, przygotowującemu królewską „mise en scene”: „To doskonale, teraz potrzebuję jednakże portretów moich przodków”. — „Ależ bardzo dobrze — odparł impresarj — jacyż są ci przodkowie?” — No to — powiada Ahmed Zogu — mógłby pan powieścić Ludwika XIV i księżnę Burdzką”.

Tym sposobem nowy król Albanii zasiadać będzie na tronie pod portretem „króla Słońca” i na przepysznych kwiatach lilij. Niechże mi teraz nie mówią, że wpływy francuskie na świecie maleją. Zresztą przodków Ahmed Zogu ma zupełnie autentycznych. Pochodzi on ze znacznej rodziny feudalnej z Mati, okolicy na północy Albanii. Ojciec jego i dziadek byli baszami tureckimi, a jeden z jego przodków był nawet wielkim wezyrem. Matka, jeszcze nie bardzo wiekowa, imponująca kobieta należała do szczepu Toptan, zamiesz-

kującego okolice Tirany. Urodzony w 1894 roku najpierw skończył Ahmed Zogu szkołę wojskową w Monastyrze, a następnie liceum Galata Serai w Konstantynopolu. Miał on dopiero lat 19 kiedy serbowie zajęli Albanję i spaliłi całkowicie siedzibę jego rodziny w Burgayet. Podczas wojny służył austriakom i u nich nauczył się języka niemieckiego, którym

zresztą włada, jako jedynym językiem cudzoziemskim, dość słabo. Król 34-letni, ładny mężczyzna, kawaler, musi zabiegać o zapewnienie swojej progenitury. Czy z tej strony nie będzie on miał większych trudności do zaspokojenia swoich wygórowanych ambicji od tych, które można było regulować bądź to subwencjami, bądź też dostawami broni?



Nowy „król Albańczyków” Zogu I i księżniczka włoska Giovanna, o rękę której stara się nowy monarcha dla umocnienia swego młodego tronu bezpośrednimi stosunkami z Italją.

Ilustracja nasza jest interesującym przyczynkiem do zmiany formy rządu w dzisiejszej Albanii, najmłodszego królestwa w świecie. Doniosła tę zmianę dla państwa uwidocznił już nawet na markach pocztowych, narazie jeszcze sposobem gospodarskim. Oto na istniejących dotychczas markach z głową Ahmeda Zogu, jako prezydenta republiki, dobijają urzędniczy pieczęć wieniec laurowy oraz inicjały nowego monarchy „A. Z.”. W ten sposób uwidocznił jest i spopularyzowane królestwo króla Zogu I, a filatelisci wszystkich krajów odcisną się, iż nowy monarcha i o nich pomyślał. Marki te wykupywane są przez zbieraczy skwapliwie, gdyż boją się czy dużo podobnych edycji jeszcze wyjdzie.



Przemalowanie godła państwa

Premier Bartel o Targach Wschodnich

Przedewszystkiem propaganda wytwórczości krajowej!

Premier Bartel po powrocie ze Lwowa podzielił się swemi wrażeniami z targów wschodnich.

P. premier zaznaczył na wstępie, że targi obecne przedstawiają się nader interesująco, ma jednak pewne zastrzeżenia.

Racja istnienia targów wschodnich zdaje mi się leżeć — powiada p. premier — jedynie w sposobności propagandy wytwórczości przemysłu krajowego. Winny to być targi krajowe w tem rozumieniu, że wystawia się na nich i sprzedaje produkty rodzime, wytworzone ręką polskiego robot-

nika. Racjonalności urządzania targów, jako propagandy importu nie rozumiem, ani jako obywatel, ani jako polski minister.

Byłem — oświadczył p. premier — by dać przykład w wielkim pawilonie automobilowym. Prosiłem oprowadzających, aby pokazano mi przedewszystkiem polskie samochody „Stetysz” i „Ursus”. Ku największemu memu zdziwieniu dowiadyuje się, że wcale ich niema na targach. W sąsiednim pawilonie podszedłem do będącego w ruchu motoru Diesla. Spodziewałem się zobaczyć polską

konstrukcję prof. Ebermana w wykonaniu krajowem. Nic podobnego; motor pochodził z państwa obcego, z którem nie mamy nawet traktatu handlowego.

Przykładów takich widziałem na targach — kończy p. premier — bardzo długi szereg. Nie przypuszczam, aby polski przemysł stronił od sposobności pozyczenia szerokiego ogółu o tem, co wytwarza i nie zdaje mi się, aby propaganda wytwórczości krajowej nie należała do obowiązków, które spełniane być muszą.

Przeciw podwyżce komornego wypowiedzieli się delegaci lokatorów i sublokatorów z całej Polski

We Lwowie odbył się zjazd delegatów lokatorów i sublokatorów z całej Polski, zatrwożonych mającą nastąpić podwyżką komornego. Postanowiono zwrócić uwagę rządu i ciał prawodawczych na zubożenie ludności miejskiej, która ugięta się pod ciężarem już obecnie nadmiernie wygórowanych w stosunku do siły płatniczej czynszów komornianych, dowodem czego są liczne eksmisje z powodu niemożliwości terminowej zapłaty. W takich warunkach nie może być mowy o waloryzacji ani o podwyżce komornego.

Referat o lwowskich stosunkach mieszkaniowych wygłosił p. Sozański.

Następny mówca p. Ławkowicz omówił projekt przekształcenia

prawa ochrony lokatorów. P. Jan Haneman mówił o stosunkach mieszkaniowych w Łodzi i o niedzielnym mieszkaniowej klasy robotniczej. Po przemówieniach p. Burczyka (Kraków) i Statkiewicza (Grudziądz) inż. trylski piętnował słunki mieszkaniowe w Warszawie. Przemawiali jeszcze p. Tomaszowski (Kraków), dr. Balken (Lwów), poczem przyjęto następującą rezolucję:

- 1) żądać zmiany odpowiednich przepisów ustawowych w tym kierunku, aby zaleganie w opłacie czynszu nie stanowiło przyczyny rozwiązania umowy najmu, o ile lokator lub sublokator w terminach przez sąd ustalonych zaległość wyrówna.
- 2) żądać ustawowego ustalenia wysokości komornego na pozio-

mie 50 proc. za mieszkania w art. 6 a,

3) żądać natychmiastowego podjęcia budowy dostatecznej ilości małych mieszkań dla szerokich mas robotniczych i pracowników umysłowych, przez masowe budowanie domów mieszkalnych przez państwo, oraz związki samorządowe, a także przez szerokie udzielenie nisko oprocentowanych długoterminowych kredytów budowlanych,

4) żądać zużytkowania funduszy z podatku od lokali wyłącznie na cele zabudowy miast,

5) żądać bezwarunkowego udziału w komitetach zabudowy miast delegatów miejscowych organizacji lokatorskich i wstrzymania eksmisji tych, którzy nie mogli znaleźć innego mieszkania.

Detektyw Dwornicki aresztowany

za współudział w uprowadzeniu nieletniej

Ze Lwowa donoszą nam:

W tych dniach zgłosił się w policji N. Hönig, funkcjonariusz firmy drzewnej „Sylvina”, w Wyszkowicach, pow. Dolina, przyczem podał, że uprowadzono mu 17-letnią córkę z rytualnego małżeństwa, Sarę Herschdörfer.

Wedle jego zeznań przed dwoma tygodniami zbiegła ona z domu za namową leśniczego w lasach tej samej spółki, niemca, Otto na Sproszta, który ukrył ją w domu gajowego. Powiadomiona o tem policja odszukała dziewczynę i aresztowała gajowego. Hönig, aby zapobiedz widzeniu się córki z leśniczym, przyjechał wraz z nią do Lwowa, gdzie zamieszkał u znajomych N. Weintraubów, skąd też została Sara uprowadzona.

Policja, przeprowadzając dochodzenia, ustaliła, że w uprowadzeniu Sary brał udział właściciel prywatnego biura detektywów Jan Dwornicki. Za wynagrodzeniem 10 zł. namówił on bowiem właścicielkę sklepiku Suchanową do wywabienia dziewczyny z mieszkania.

Wobec tego niezwłocznie areszt-

owano Dwornickiego. Podczas przesłuchania podał on, że czekał na Sarę H. na przystanku tramwajowym w ul. Legionów, skąd zaprowadził ją do restauracji Naftuły. Tam oczekiwał na nią przyjaciel Sproszta, właściciel młyna w Rożniatowie N. Meck, z którym dziewczyna odjechała autem w kierunku rogatki Stryjskiej.

Dwornicki również zaznaczył, iż uprowadzona Sara ma zamiar przyjąć chrzest, aby wyjść z domu za leśniczego, on zaś jako dobry katolik, chciał tylko przyczynić się do tego.

Ojciec uprowadzonej zeznał jednak w policji, że Sproszta nie wspominał mu o tem, że chce poślubić jego córkę.

Wczoraj odstawiono Dwornickiego do sądu pod zarzutem współudziału w uprowadzeniu nieletniej. Również wydano nakaz aresztowania leśniczego i Mecka.

Tu dodamy, że przed kilku laty, w związku ze sprawą Steigera, Dwornicki odpowiadał przed sądem wraz z p. Jaegerem i Mykietynem.

Jak pobiliśmy jegrów pod Warszawą? Kartka z pamiętnika artysty filmowego

zazwyczaj robi się wywiady z reżyserami, z gwiazdami obrazu itp. grubemi rybami. Tym razem postanowiłem odstąpić od tej metody i przeżyć osobiście to, co przeżywa ukryty bohater filmu — statysta.

Wybrałem najprostszą drogę. Poruszyłem jako dziennikarz te i owe sprężyny i już nazajutrz stawilem się o godz. 6 rano (sic!) w atelier, jako statysta „Pana Tadeusza” z placą 20 zł dziennie.

Wciągnąłem na siebie piękną zieloną kapotę, juchtowe buty, przypasałem karabellę do boku i stanąłem w kolejce, oczekując aż mag tutejszy, p. fryzjer Narkiewicz zabierze się do mego oblicza.

Kiedy po pół godzinie przejrzałem się w lustrze, mimowoli objęła mnie radość, że z mną ktoś nie stoi. Z lustra wyglądał po stawy szlachcic z sumiastemi wąsami i zadzierzgiastą miną. A cwiłkę potem pięcioma naładowanemi po brzegi autobusami pędziłem wraz z 100 ludźmi szlachty i jegrów do Baniochy.

Tu, w gościnnym majątku państwa Szymarskich, już oczekiwał na nas reżyser p. Ordyński wraz z pomocnikami Krawiczem i Szembeką i operatorami Wawrzyniakiem i Wasungiem. Rozpoczęła się musztra i próba walki.

Panowie czytelnicy! Zycze wam postokroć bardziej, abyście dostali się na Sachalin albedo Caieny, niżli byście mieli przez jeden dzień przechodzić przeszkolenie wojskowe w filmie p. Ordyńskiego. Nogi się pod nami ugięły, ręce mdlały a reżyser bez przerwy megafonował: „Do ataku! Więcej życia! Z ten peramentem!” Skończyło się na tem, że Kropi-

deko-Pytłasiński, słynny mistrz lekkiej atletyki na Polskę, dostał bagnętem w nogę, zaś któremś z jegrów zraniono zlekką ramię.

Trzeba przyznać jednakże, że chwila ta była pełna emocji, i że nie zawsze z taką przyjemnością miałem się pióra jak tego dnia karabelli. Udzielił się nam prawdziwy zapał bojowy i gdyby nie zairzymywano nas, — kto wie do czego by tam doszło, na historycznych polach pod Baniochą!

A któż opizze tę cwiłkę, gdy Wojski-Gawlikowski wywrócił sermicę (olbrzymią altaną na dębowych palach) na głowy moskali, ułatwiając nam tym bohaterskim wyczynem zwycięstwo?!

Po pięciu godzinach syzyfowej pracy, padając już niemal, zabraliśmy się do posiłku. Byłem zbyt zmordowany, by pogadać z aktorami, wcielającymi nieśmiertelne postacie „Pana Tadeusza”, zalażyłem więc obiad, cieszyłem je no zdaleka wzrok wspaniałemi barwnymi sylwetkami. Byli tu i sam Pan Tadeusz (Łuszczewski) i Podkomorzy (Owerłto), i Protazy (Fritsche), Sędzia (Knake-Zawadzki) i Robak (Szymański), Maciek nad Maćkami (Bednarczyk), Gerwazy (Jednowski) i Brzytewka (Janowski) — wreszcie dowódcy wrogiej armii major Plut (Horski) i Kapitan Rykow (Maliszewski)...

Zmierch już zapadał, gdyśmy wracali do Warszawy. Oddałem z pewnym rodzajem żalu mój piękny kontusz, buty, karabellę i sumiaste wąsy i otrzymałem w zamian 20 złotych. Schowałem pamiętkowy banknot, naznaczywszy go krzyżykiem do pugilaresu. Ni gdy jeszcze uczciwiej nie zarobiłem pieniędzy!

Most kolejowy w płomieniach

Ogień podłożono przed przejściem pociągu osobowego

BRZESC n/B., 12. (Tel. wł.) Dziś o godz. 2-ej nad ranem niespodziewanie przed przejściem pociągu osobowego w stronę granicy zaczął płonąć most drewniany na 12-ym kilometrze między stacjami Zabinka—Kobryń. Ogień w porę zauważono i przy pomocy nadbiegłej służby kolejowej zalano wodą z rzeczki.

Przypuszczają też, że most zo-

stał podpalony przez nowoformowaną bandę dywersyjną, która w ostatnich czasach objawiła dużą ruchliwość. Policja jest już na tropie podpalaczy.

Mimo częściowego spalenia się mostu drewnianego przerwy w ruchu nie było, gdyż natychmiast podwieziono nowe podkłady i belki i most doprowadzono do porządku.

Capitol

Za zabójstwo inwalidy wojennego sąd skazał młodocianego bandytę na 10 lat więzienia Prokurator wytoczy proces ojcu skazanego za kłamliwe zeznania

Pod ciężkim zarzutem dokonania mordu zasiedli na ławach oskarżonych w wielkiej sali sądu okręgowego w Łodzi trzej młodzieńcy.

Są to: 17-letni Czesław Kacprzak, 21-letni Piotr Pawełus i brat jego 19-letni Andrzej. Pierwszego z nich urząd prokuratorski oskarżał o to, że w dniu 1 marca r. b. kilku uderzeniami siekiry zamordował inwalidę wojennego i współwłaściciela składu win i wódek przy ul. Lutomierskiej 35 Czesława Chmurskiego. Dwum pozostałym zarzuca się, iż namówili do zbrodni Kacprzaka, a nawet pomagali mu w wykonaniu strasznego czynu.

Pisząc o tym procesie mimo woli nasuwa się myśl, że przeciw sprawie takiej w okresie przedwojennym należały do zupełnie wyjątkowych, gdy tymczasem w ostatnich latach niestety zbyt często znajduje się na wokandy sądownej.

Jedna jest tylko na ten objaw odpowiedź. Trzej niepełnoletni chłopcy na ławie oskarżonych — to wynik powojennego upadku moralnego wśród młodzieży, której postępowanie nie przekraczało dawniej granicy etyki, gdy dziś nawet kodeks karny jej nie powstrzymuje.

Psychoza zbrodni, którą pozostawia w spuściznie wielka wojna, znalazła podatny grunt w młodzieży, zwłaszcza zamieszkującej krańce miasta, gdzie grasujące częstokroć męty społeczne stale ją podsycają.

Kacprzak to syn względnie dobrze sytuowanych rodziców, którzy nie żałowali na jego wykształcenie. Posyłano go do szkoły, lecz nie chciał się uczyć. Oddano go na praktykę do fabryki, lecz i tam pracodawcy nie byli zeń zadowoleni, był bowiem krnąbrny, leniwy i zarozumiały.

Piotr i Andrzej Pawełusowie pracowali wraz z ich ojcem jako malarze. Obaj prowadzili życie dość hulawcze, w czem nie ustępował im Kacprzak, Andrzej Pawełus był już karany za kradzież.

Wszyscy trzej oskarżeni znani byli w podrzędnych knajpach i dancinгах, jako tak zwani „dobrzy goście”. Często wydawali pieniądze na pijatyki w towarzystwie cór Koryntu.

Z ciężkich zarzutów, jakie ciążyą na nich śnać nie zdają sobie sprawy. Uśmiechają się i kiwają porozumiewawczo do znajomych, którzy licznie zajęli miejsca w sali sądowej. Kacprzak odpowiada na pytania sądu hardo i arrogantnie.

Rozprawom przewodniczy wiceprezes sądu sędzia Wittkowski, przy asyście sędziów Wileckiego i Janiszewskiego. Oskarża prokurator Zabiński. Bronią adwokaci Kobyliński i Chomicz.

Z aktu oskarżenia dowiadujemy się następujących szczegółów.

Zamordowany Czesław Chmurski w końcu lutego 1927 roku otrzymał koncesję na handel win i wódek oraz wyrobów tytonio-

wych. Wszedł wówczas w porozumienie z Józefem Kacprzakiem i zawarł z nim spółkę, zawartą aktem rejentalnym.

Kacprzak, który był urzędnikiem elektrowni, mało się interesował sklepem, który prowadził sam Chmurski. Niekiedy tylko pojechał swemu synowi Czesławowi doglądanie interesu. Młodzieniec jednakże bez wiedzy ojca całymi godzinami przesiadywał w sklepie. Mając dostęp do kasy, kradł początkowo drobniejsze sumy, a później nawet po kilkaset złotych.

Chmurski zażądał wówczas od Kacprzaka, by zabronił synowi przychodzić do sklepu, co też ten mu przyrzekł.

Nastąpiła krótka przerwa w wizytach młodzieńca, poczem zaczął on ponownie odwiedzać sklep.

Podczas śledztwa, które doprowadziło do aresztowania Kacprzaka, policja ustaliła, że w dziesięć dni przed morderstwem młody Kacprzak zgłosił się do Chmurskiego, prosząc go o pożyczkę 20 złotych. Gdy mu Chmurski odmówił, młodzieniec zagroził mu zemstą.

W urzędzie śledczym, wobec kilku wyższych funkcjonariuszy policyjnych, między innymi nadkomisarza Weyera, z płaczem przyznał się on do dokonania morderstwa.

— Przeszedłem do sklepu w dniu 1 marca o 10 rano, — zeznawał — zapytałem Chmurskiego, czy teraz może mi pożyczyć 20 złotych. Chmurski znów mi odmówił.

W czasie tej rozmowy spojrziałem do przyległego pokoju i zauważyłem siekiere. Gdy później Chmurski stanął przy oknie, odwrócony do mnie tyłem, pochwyciłem siekiere i uderzyłem go nią w głowę.

Chmurski upadł na podłogę, zlewając się krwią. Zadałem jeszcze kilka ciosów, bo krzyczał. Trupa położyłem przy oknie, by z ulicy nikt go nie zauważył i potem zaraz uciekłem.

Pomimo, iż, jak widzimy, Czesław Kacprzak przyznał się do dokonania morderstwa i nawet dokładnie opisał okoliczności w jakich zostało ono dokonane, to jednak na rozprawie katogorycznie zaprzecza, twierdząc, iż przyznał się w policji do morderstwa tylko dlatego, ponieważ bito go strasznie i kazano mu się przyznać.

Pozostali oskarżeni ani w policyjnym śledztwie, ani na rozprawie nie przyznali się do współdziałania w morderstwie. Aresztowano ich jednak na zasadzie dodatkowych zeznań Kacprzaka, który twierdził, iż Pawełusowie pomagali mu w morderstwie, a jeden z nich Piotr zabrał zamordowanemu portfel z 600 złotymi, z których dał Kacprzakowi 100 zł., oraz że podczas rewizji u Pawełusów znalazł on marynarkę ze śladami krwi.

Matka zamordowanego Chmurskiego opowiada sądowni jak w dniu krytycznym przypięła synowi śniadanie i zastawszy drzwi zamknięte, a przeczując nie- szczęście, zameldowała policji, w obecności której otworzono siłą drzwi i wewnątrz przy oknie znalaziono straszliwie zmasakrowanego trupa jej syna.

Przedstawiciele policji w osobach nadkomisarza Weyera, asp. Klimka, asp. Szaperta, wywiadowców Felicjanika i Jewczyńskiego potwierdzili tylko swe zeznania u sędziego śledczego.

Ciekawe było zeznanie ojca Kacprzaka. Twierdził on, że syn jego nigdy do domu pijany nie przychodził, że nigdy go nie spotykał ani też nie słyszał, by Czesław przebywał w towarzystwie podejrzanych kobiet.

Ponieważ podczas oględzin miejsca zbrodni znaleziono prócz okrwawionej siekiery jeszcze jedną mniejszą siekiere, sąd zadał świadkowi temu pytanie, zmierzające do wyjaśnienia tego momentu.

Okazało się, że ojciec oskarżonego dał siekiere Chmurskiemu, gdyż gospodarz domu, w którym znajdował się skład, a który zazwyczaj pożyczał swoją, po jakiejś sprzeczce odmówił dalszego pożyczania.

Wreszcie zeznawał szwec Reszke, twierdząc, że na butach Kacprzaka, które otrzymał po morderstwie Chmurskiego, nie zauważył śladów krwi.

Dalej przesunęło się przed kratkami sądowymi kilku świadków obrony, którzy mieli udowodnić alibi podsądnego Kacprzaka. Jednakże zeznania tych świadków były ściśle co do czasu i miejsca, gdzie jakoby widzieli oskarżonego K. w czasie dokonania przestępstwa.

Zeznaniami alibistów zakończony został przewód sądowy, poczem przewodniczący udzielił głosu ekspertom, których wyjaśnienia w niczem nie zmieniły wyniku badań świadków podczas rozprawy.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel oskarżenia publicznego prokurator Zabiński.

Rozpoczynając swe przemówienie od analizy wartości moralnej powojennej młodzieży, przeszedł oskarżyciel do samego faktu zbrodni, której ofiarą padł inwalida Chmurski.

Zdaniem rzecznika oskarżenia wszystkie ślady, jak również zeznania świadków, wskazują na to, że zbrodni nie dokonał nikt inny, jak Kacprzak, którego podźęgali i nawet współdziałali obaj bracia Pawełusowie.

W konkluzji swego przemówienia prok. Zabiński prosi sąd o jaknajsurowszy wymiar kary w stosunku do wszystkich oskarżonych.

Następnie zabrał głos obrońca Czesława Kacprzaka, mec. Kobyliński. W dłuższym i mocnym przemówieniu zbijał on punkt za punktem tezy aktu oskarżenia, wykazując, że zeznania świadków

całkowicie dowiodły niewinności jego klienta, przeto prosił sąd o uniewinnienie.

Taką samą prośbę skierował po treściwym przemówieniu adw. dr. Chomicz.

Po przemowie dr. Chomicza ponownie przemówił prokurator, kierując do sądu prośbę, aby wręczono mu odpis zeznań świadków na przewodzie sądowym, a to w celu pociągnięcia do odpowiedzialności za kłamliwe zeznania Józefa Kacprzaka, ojca podsądnego Czesława.

Sąd przychylił się do wniosku prokuratora, poczem udaje się na naradę i po pół godzinie wynosi wyrok, skazujący Czesława Kacprzaka na 10 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, Piotra Pawełusa i Andrzeja Pawełusa z braku dowodów winy sąd postanowił uniewinnić.

— II —

DZIS

każdy kulturalny dom prenumeruje i czyta KSIĄŻKI BIBLIOTEKI-DOAW-POLSKIEGO

KWARTALNIE 9 TOMÓW ZA 71.6.50 GR. Warszawa-Chmielna 6. P.K.O. — 9774

Paweł Wegener
Greta Mesheim
Frieda Richard
Antoni Pointner
Adela Sandreck

oto rekordowa obsada następnego rewelacyjnego filmu „LUNY” p. t.

Piętno hańby

(Miłość, która zabija)

Historja młodej dziewczyny, która w dzień po ślubie została kochanką innego mężczyzny!

Kanalizacja w śródmieściu będzie wykończona w ciągu 3-ech lat

O sprawności i szybkości robót kanalizacyjnych świadczy sprawozdanie wydziału kanalizacji i wodociągów za m. lipiec rb. Według tego sprawozdania w lipcu wykonano 2.342 metry bieżące kanałów, gdy od początku roku bieżącego do dnia 1 lipca wykonano 2.760 m. b. kanałów; ogółem od początku roku do dnia 1 sierpnia rb. wykonano 5.102 m. b. kana-

łów. Do końca bieżącego sezonu blisko połowa pierwszej serii robót kanalizacyjnych, obejmujących całe śródmieście, będzie ukończona. Przy dotychczasowym tempie robót wielce prawdopodobne jest całkowite wykończenie robót i uruchomienie kanalizacji w śródmieściu w ciągu trzech lat. (m)



Dziś i dni następnych

GONG

W ogrodzie Cegielniana 16.

Najnowszy obraz produkcji 1928 | 29 p. t.

w roli gł. król cowboyów

Walka w Prochowni

TOM MIX

w najlepszej swej kreacji

UWAGA! Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Jeszcze tylko kilka dni.

Ostatni program

Zegnamy Łódź!

Codź. 2 przedst. o 7.45. 9.45.

W niedzielę o godz. 5.40

Wybory do izby przemysłowo-handlowej Łódź została podzielona na 12 obwodów

Komisarz wyborczy dla spraw wyborów do izby przemysłowo-handlowej inż. Bajer wydał pierwsze zarządzenie w związku z wyborami.
Miasto podzielone zostało na 12 obwodów, odpowiadających 12-tu urzędów skarbowym i tak kolejno obwody mieszczą się: 1-szy w lokalu stow. kupców przy ul. Ogrodowej 10, obwód 2 przy ul. Zawadzkiej 5 w stow. kupców, obwód 3 Zachodnia 68 stow. fabrykantów, obwód 4 Piotrkowska 73 stow. kupców, obwód 5 Andrzeja 34 stow. polskich kupców, obwód 6 Piotrkowska 113 stow. kupców i przem. chrześcijan, obwód 7 Zgierska 28 stow. handlujących warzywami, obwód 8 Piotrkowska 10 centr. stow. kupców, obwód 9 Piotrkowska 73 stow.

kupców, obwód 10 Moniuszki 5 krajowy zw. przemysłu włók., obwód 11 Moniuszki 5 stow. handlujących odpadkami, obwód 12 Piotrkowska 82 stow. drobnych kupców.
Obwód 13 obejmuje Łódź-powiat i mieści się przy ul. Moniuszki 9 w lokalu związku eksportowym przem. włók.
Pozatem oddzielne obwody stanowią powiaty Piotrków, Radomsko, Kalisz, Wieluń, Sieradz, Łęczyca, Konin, Koło, Turek, Sępólka, Kalisz (2), Tomaszów, Brzeziny, Łask i Pabjanice.
Przewodnictwo w 13 obwodowych komisjach, mieszczących się na terenie Łodzi objęli pp. Trawkowski, Lesiński, Zmigrod, M. Herz, S. Landsberg, Stachlewski, A. Strauch, Baruch W., I. Jaszu-

ski, S. Kopczyński, Towel Kohn, Ryszard Frankus i Józef Krauze.
W okresie od 19 września do 2 października włącznie spisy wyborców wyłożone zostaną w obwodowych komisjach wyborczych dla przeglądu i w tym okresie mogą być składane reklamacje w sprawie pominięcia w spisach lub zamieszczenia osób nieuprawnionych.
W okresie od 19 września do 9 października winny być składane na ręce komisarza wyborczego listy kandydatów na radców z II-iej kategorii wyborczej grupy przemysłowej i obu kategorii wyborczych grupy handlowej, przyczem grupa przemysłowa musi listę kandydatów zaopatrzyć w 50 podpisów wyborców, a grupy handlowe w 100 podpisów osób zamieszczonych na listach wyborców

Zeznania o obrocie winny składać przedsiębiorstwa, które uzyskały ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych

Jak wiadomo, obowiązkowi składania zeznań o obrocie podlegają przedsiębiorstwa przemysłowe, posiadające świadectwa I—V kat. przem., z przedsiębiorstw zaś handlowych—posiadające świadectwa przem. I i II kategorii handlowej. Wątpliwym było, czy te z przedsiębiorstw przemysłowych (I—V kat.) lub handlowych (I—V kat.) którym na zasadzie art. 94 ustawy o podatku przemysłowym władze skarbowe zezwoliły na wykupienie świadectw przemysłowych niższej kategorii (a więc nie podlegającej obowiązkowi składania zeznań)—winny składać zeznania. Sprawę

te wyjaśnia ostatecznie okólnik min. skarbu z dn. 17 sierpnia rb. ZD—V 9864 | I, głoszący, że: „przeklasowanie z art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym przedsiębiorstw I i II kat. handl. oraz I—V kat. przem.; do III kat. handl. względnie VI kat. przem., ewentualnie do niższych kategorii świadectw nie powoduje bynajmniej zwolnienia tych przedsiębiorstw od obowiązku składania zeznań o obrocie” i, że w tych wypadkach mają zastosowanie postanowienia art. 86 i 103 ustawy o państw. podatku przemysłowym. (z)

Komu Ameryka pożycza? Stabilizacja warunków wewnątrzno-politycznych jest warunkiem podstawowym uzyskania pożyczki

W tych dniach do portu w Splicie zawinął amerykański okręt „Coronet”, wiozący na swym pokładzie prezydenta jednego z najważniejszych amerykańskich towarzystw transportowych „Bush Terminal Limit”, pana Irvinga Busha, oraz jego bliskiego przyjaciela i współpracownika, znanego finansistę amerykańsko - angielskiego, Wiktora Freemana. Będąc, jako jeden z najpoważniejszych bankierów amerykańskich bardzo ustosunkowanym w kołach poważnych transporterów europejskich, Freeman już od roku 1918 bierze czynny udział w rozbudowie i administracji środków komunikacji w całym szeregu państw europejskich.
Na Jugosławię zwrócił Freeman swój wzrok przed 5 laty i od tej chwili usilnie pracuje nad udoskonaleniem jugosłowiańskich dróg transportowych. Niedawno udał się mu pozyskać dla swych planów jugosłowiańskich miliardera Irvinga Busha.

ekoidące, a należy również zaliczyć do nich stabilizację stosunków wewnątrzno - politycznych w państwie, o pożyczkę się ubiegającym.
Co się tyczy Jugosławii, to e-stem głęboko przeświadczony, że kraj ten posiada wszelkie możliwości rozwoju gospodarczego. I Ameryka musiała przed 100 laty korzystać z pomocy obcego kapitału przy budowie swego państwa narodowego. Dzisiaj jest Ameryka państwem przemysłowym, interesującym się w pierwszym rzędzie tymi krajami gdzie przemysł nie osiągnął jeszcze swego najwyższego poziomu rozwoju, gdzie budować można porty i koleje i dokąd wywozić można towary amerykańskie.
To wszystko dotyczy również Jugosławii, której ludność i bogactwa naturalne są najlepszymi rękojmiąmi szybkiego postępu i rozwoju życia gospodarczego. W szczególności bardzo żywo zainteresowało nas długie, bo 1.600 ki-

lometrów liczące, wybrzeże jugosłowiańskie, gdzie bardzo łatwo można będzie wybudować cały szereg wielkich, nowoczesnych portów. Morze jest głębokie już przy samym wybrzeżu, poza którym nagromadzone są cenne bogactwa naturalne w ilości wprost imponującej. Najważniejszym zadaniem miarodajnych czynników jugosłowiańskich powinno być dla tego stworzenie odpowiedniej komunikacji między miejscowościami, obfitującymi w te bogactwa, a wybrzeżem, gdzie powstać powinny dobre, solidne porty.

Rynek towarów bawełnianych pod znakiem ożywienia

Na łódzkim rynku manufaktury bawełnianej panuje nadal znaczne ożywienie mimo pewnego zmniejszenia się obrotów w końcu ubiegłego tygodnia. Przy dużej frekwencji kupców ze wszystkich dzielnic Polski, popytem cieszą się prawie wyłącznie towary zimowe, w pierwszym zaś rzędzie flanely drukowane. Najwięcej poszukiwane są wyroby geyerowskie, jak „Commo”, „Zelfr” oraz „Parma 6-4”, „Parma 4-4” oraz „Parma 6-4-O”. Z wyrobów zakładów Zjednoczonych Scheiblera i Grohmana dużym popytem cieszą się „Markiza” i „Waćpanna”. Ceny wyrobów zimowych wykazują w porównaniu z cenami zeszłorocznymi zwykłą, wynoszącą 5 proc., nie należy jednakże zapominać o rekompensacie dla kupców w postaci znacznie dogodniejszych warunków zapłaty. Z reguły towar sprzedany na weksle o terminach płatności 6 a nawet 7 miesięcy, przyczem solidniejsi kupcy otrzymują partje towaru na rachunek otwarty do dni 30, a dopiero po tym terminie uiszczają należność w wekslach. Jasnym jest, że wysokość bonifikacji za gotówkę wzrosła i wynosi obecnie 12—14 proc.
Prócz towarów zimowych sprzedawane są nieznaczne ilości towarów białych, jak płótna prześcieradłowe i obrusowe.

Zdaniem sfer kupieckich obecny sezon zimowy zapowiada się bardzo pomyślnie, a to sądząc z początkowej jego fazy. Zbliżające się święta żydowskie nie wpłyną prawdopodobnie na zmniejszenie się obrotów, gdyż uroczyste dni świąt przypadają w piątek i sobotę, a więc w te dni, gdy i normalnie kupcy do Łodzi nie przybywają.
Wypłacalność kupców prowincjonalnych jest naogół niezła. (z)

Rynek pieniężny Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

AKCJE

Dyskontowy 135.—
Bank Polski 180.—
Spieß 175.—
Firley 68.—
Nobel 32.—, 31.50
Rudzki 44.25
Zawiercie 25.50, 25.—
Cukier 64.—
Węgiel 102.50, 103.—, 102.25
Ostrowieckie 116.—, 118.—, 117.—
Starachowice 54.50, 54.25
Klucze 7.10

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE:

Dolarówka 91.75, 91.50, 92.25
5 proc. konwersyjna 67.—
5 proc. konw. kolejowa 61.15
Kolejowa 103.—
8 proc. Tow. Kred. Ziemskie zł. 79.—
8 proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 73.—, 73.50

GOTÓWKA:

Dolary 8.88 i jedna czwarta
CZEKI
Belgia 123.94
Holandja 357.40
Londyn 43.25
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.32
Praga 26.42 i jedna czwarta
Szwajcaria 171.67
Wiedeń 125.64
Włochy 46.63
Marka niemiecka 212.41 i pół

Notowania złotego:

W dniu 12 września 1928 r.

Za 100 złotych:	
Londyn	45.92
Zurych	58.90
Berlin wpl.	46.91—47.51
na Warszawę	46.93—47.15
na Poznań	48.96—47.16
Gdańsk wpl.	57.78—57.92
na Warszawę	57.75—57.90
Wiedeń czeki	79.43—79.71
Praga	57.7304

Ciekawe były wynurzenia Busha na temat akcji inwestycyjnej kapitału amerykańskiego w Europie. Zapytany, czy Ameryka skłonna jest poczynić w Europie poważniejsze inwestycje kapitałowe, i jakie są dotychczasowe doświadczenia kapitalistów amerykańskich w tej dziedzinie ich działalności, Irving Bush oświadczył: „Ameryka, jako bankier, jest jeszcze rekrutem”.
Przed wielką wojną przeznaczyła swe bogactwa wyłącznie na cele rozbudowy własnego państwa narodowego. A ponieważ za dania na ten polu były bardzo po ważne, trzeba było nawet niekiedy zaciągać pożyczki w Europie. Dopiero po wojnie stała się Ameryka bankierem Europy.
Kapitałisci amerykańscy dopuścili się w pierwszych latach przedwojennych w dziedzinie ich akcji europejskiej bardzo poważnych błędów, których obecnie musimy stanowczo unikać. O ile Ameryka ma dostateczne gwarancje, chętnie po życzka każdemu pieniądze. Gwarancje muszą być jednak da-

Rozwój przemysłu elektrotechnicznego w Polsce

Dowiadujemy się, iż powstaje obecnie polskie towarzystwo akcyjne z ogólnym kapitałem zakładowym około zł. 8.000.000.—, które ma na celu w pierwszym rzędzie wyrób kabli elektrycznych najwyższego napięcia dla światła i siły. Przedsiębiorstwo to opierać się będzie całkowicie o firmę Felten & Guillaume Carlswerk w Kolonii, która też obejmuje kierownictwo techniczne nowopowstającej fabryki

Światowy handel pszenica

W roku bieżącym spodziewany jest na całym świecie wyjątkowo dobry urodzaj. W Ameryce północnej oczekują rekordowych zniw, w Australji i Argentynie daje się zauważyć rozszerzenie powierzchni zasiewów pszenicy oraz dobry urodzaj, co również daje nadzieję na powiększenie plonu. W Europie, zwłaszcza na wschodzie i południu również można się spodziewać dobrego urodzaju.
Nic więc dziwnego, że światowe ceny pszenicy już dawno wykazują tendencję zniżkową, co prawdopodobnie trwać będzie na-

dal, a to tembardziej, że ostatnio w państwach, konsumujących pszenicę, daje się zauważyć dążenie do coraz większego ograniczenia zakupów i do ponownego podniesienia w Europie uprawy pszenicy. Widać to najlepiej przy porównaniu ilości pszenicy sprzedanej i kupionej na rynku światowym w ciągu ostatnich dwóch lat gospodarczych.
Eksport i import pszenicy w poszczególnych państwach świata ilustruje poniższa tabela (cyfry w tysiącach kwarterów).

Eksport 1926-27 1927-28 w proc.		
St. Zjedn. A. P. i Kanada	60,545	61,215 61,8
Argentyna i Urugwaj	17,376	22,218 22,4
Australja	12,971	9,330 22,4
Rosja, Dunaj, Bałkany	6,028	1,066 1,1
Indje	1,279	894 0,9
Chile i inne państwa	3,604	4,378 4,4
Ogółem 101,83	99,101	100,0
Import 1926-27 1927-28 w proc.		
Państwa europejskie	85,297	82,724 84,0
Państwa pozaeuropejskie	16,506	16,377 16,0
Ogółem 101,803	99,101	100,0

Dla europejskich eksporterów pszenicy, t. j. dla Rosji i państw bałkańskich ma wielkie znaczenie — eksport do Polski. Rumunja, Jugosławia, Bułgaria i Węgry eksportują głównie do Niemiec, Austrii i Czechosłowacji. Pozatem wielkie znaczenie gospodarcze posiada eksport pszenicy bałkańskie do Włoch.
Wśród państw europejskich

wwóz pszenicy przedstawia się następująco: w roku gospodarczym 1927-28 importowała Anglja: na cele własnego spożycia 20,582 kwarterów (w r. 1926-27—22,059), na cele dalszej sprzedaży tranzytem — 18,129 (18,908); Francja— 3,774 (6,332); Belgja — 7,893 (7,164); Holandia — 8,836 (7,459); Niemcy, Polska i Czechosłowacja — 8,381 (7,459); Włochy 8,665

(9,360); Hiszpanja i Portugalja — 463 (575); Grecja i Turcja — 1,953 (1,917); Skandynawja, Danja i państwa bałtyckie—2 364 (2,248); Austria i inne państwa europejskie — 1,714 (1,550).
Ogólne rozmiary handlu pszenicą zmniejszyły się w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem 1926-27 o przeszło 2.000.000 kwarterów (440 tysięcy tonn).
Wśród dostawców Europy zgoła wyjątkowe miejsce zajmuje Ameryka północna, która dostarcza z górą 60 proc. całego światowego eksportu pszenicy. Pierwszeństwo w Ameryce północnej ma Kanada, która dostarcza sama 37 milionów kwarterów, czyli 38 proc. całego eksportu światowego. Stany Zjednoczone Ameryki północnej wywożą 24.000.000 kwarterów W Ameryce południowej pierwsze miejsce zajmuje Argentyna, która w roku ubiegłym powiększyła swój eksport pszenicy o 5.000.000 kwarterów. Australja natomiast zmniejszyła swój eksport o 3,7 milionów kwarterów. Jeszcze znacznie zmniejszył się eksport Rosji, państw naddunajskich i bałkańskich, a mianowicie o 5.000.000 kwarterów. W światowym handlu pszenicą państwa europejskie grają znikomą rolę, gdyż na nie przypada zaledwie 1 proc. światowego eksportu. Równocześnie jest Europa głównym konsumentem pszenicy, sprowadzając 84 proc. ogólnego światowego importu. W ostatnim roku wydatnie zmniejszył się import do Europy, gdyż poszczególne państwa zdołały częściowo podnieść swą wytwórczość.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmują chorech w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, krew, piwocin etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby szczerne, korony złote platynowe i mosty w niedziele i święta do godz. 2:00 po!

Wiadomości sportowe

Turniej tenisowy we Lwowie

obesłany został bardzo słabo

Na kortach lwowskiego klubu tenisowego odbywający się turniej tenisowy o mistrzostwo Lwowa obesłany jest dość słabo. Grającego zamiejszczeni nielicznie reprezentowani. Górują w pierwszym rzędzie katowiczanie Steiner i dr. Forster, wykazując pewność gry i rutynę turniejową; z zawodników krakowskich pięknym stylem wyróżnili się Liebling i Horani. Poniżej podajemy najciekawsze wyniki w poszczególnych konkurencjach:

Gra pojedyncza panów: Liebling — Puryłowicz 6:0, 6:2, Steiner — Pohoryles 6:2, 6:0, Forster — Zachar 7:5, 6:1, Horani — Głazewski 7:5, 7:5, Steiner — Kołcz 7:5, 7:0, Forster — Zachar 7:5, 6:1, Liebling — Horani 6:8, 6:4. Półfinały: Liebling — Steiner 7:5, 6:0, Forster — Tłukowski.

Gra pojedyncza pań: Groblewska — Zychoniowa 9:7, 6:3, Jędrzejewska — Landesówna 6:1, 6:0, Groblewska — Wołoszczukowa 6:3, 5:7, 6:1, Jędrzejewska — Kierska 6:1, 6:2. Półfinał Orzechowska — Groblewska 4:6, 7:5, 6:3, Jędrzejewska — Kierska 6:1, 6:2. Finał Jędrzejewska — Orzechowska 6:3, 6:0.

Gra pojedyncza pań o puchar „Słowa Polskiego”: Grabowska, J. Bystrzanowska 6:2, 6:2, Orzechowska — Wixłowa 3:6, 6:1, 6:1. Landesówna — Wołoszczukowa 6:2, 6:3.

Gra podwójna panów: Forster, Steiner — Kołacz, Pohoryles 4:6, 6:4, 6:3. Tłukowski, Nawratil — Lantner, Korol 3:6, 6:2, 6:4, Horani Liebling — Lisneh, Raczynski 6:3, 6:1. Finał Forster, Steiner — Horani, Liebling 6:3, 6:0, 6:2.

Zjazd łodzian

z baonu harcerek w Warszawie z roku 1918

W końcu listopada 1928 r. grupa łodzian z byłego baonu harcerek w Warszawie urzędująca w Łodzi zjazd koleżeńskich 2 kompanii tegoż baonu i tych wszystkich z innych kompanii, którzy w listopadzie 1918 roku wyjechali z Łodzi i okolicy do Warszawy do koszar na ul. Ciepła 32.

W związku z powyższ. komitet organizacyjny prosi kolegów, chcących wziąć udział w zjeździe o nadsyłanie swych dokładnych a-

dresów na ręce kolegi inżyniera Józefa Frontczaka, Łódź, Przejazd 40.

Ze względu na bliski termin i chęć przysłania kolegom dokładnych danych o zjeździe, prosimy o nadesłanie swych adresów do dnia 15 października r. b.

W zjeździe tym mogą brać również udział koledzy z pozostałych kompanii baonu.

Redakcje polskich pism prosimy o łaskawy przedruk.

Zawiadomienie.

W czwartym dniu ciągnięcia V-ej kl. padła wygrana **zł. 15.000** na nr. 40 533 sprzedany w Szczecińskim Kantorze Loteryjnym **F. BRAJISZTAJN, Łódź,** Narutowicza 31, tel. 42-47. Jest to pierwsza wygrana która padła w obecnym ciągnięciu V-ej kl. na Łódź. Nieznaczna ilość losów V-ej kl. jest jeszcze tamże do nabycia.

17 Loteria państwowa 5-ta klasa—6 dzień Główniejsze wygrane

75.000 zł. 78461
15.000 zł.— 152033
10.000 zł.— 107124
5.000 zł.— 46727 79051 101154
119294 121150
3.000 zł.— 657 7203 12837
19206 60002 125401
2.000 zł.— 17758 38606 38064
55508 103145 120637
1.000 zł.— 5397 15686 26820
39282 41559 54874 60807 81298
115464 125635
600 zł.— 5613 7974 8349 9303
10455 12536 13618 29522 54917
65873 69834 74626 77914 78597
78519 88956 89894 92546 96267
97156 100623
107958 109489 130414 130635
131562 133103 136190 51703

TELEGRAM!!!

Wczoraj w 6-ym dniu ciągnięcia 5-ej kl. padła wygrana

Zł. 10.000 na Nr. 107124

sprzedany w słynnej ze szczęścia Kolekturze

S. JATKA Piotrkowska 22 Piotrkowska 63

Los uśmiechnął się tym razem żonie jednego z adwokatów łódzkich.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111) —
17.00 — Pogadanka p. t. „Szkoła a dom” — wygłosi p. Marja Ankwiczykowa.
17.25 — „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki.
18.00 — Audycja literacka
19.00 — Rozmaitości
20.05 — „Chwilka lotnicza” wyp. red.



Radio - odbiorniki najwyższej dobroci **F. POSTLEB, Piotrkowska 71.**

czasopisma „Młody lotnik” p. Jerzy Osiński.

20.15 — Koncert popularny orkiestry filharmonii warsz.

CZĘŚĆ I. 1. Blon: Marsz; 2. Suppe: Uwertura „Dama Pikowa”; 3. Waldteu-

fel: Wale „Barcarolla”; 4. Jones: Potpourri z operetki „Gejsza”.
CZĘŚĆ II. 5. Gounod: Fantazja na temat z op. „Faust”; 6. Czajkowski: Romans nr. 5; 7. Solista; 8. Meyerbeer: Taniec z pochodniami; 9. Kalman: Tango z op. „Marica”; 10. Solista; 11. Fucik: Marsz gladiatorów.
22.35 — Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza”.

Frankfurt (428) —
20.15 — Operetka Nelsona „Miss Deldsack”.

Daventry Exp. (491) —
15.00 — Koncert (Uwertura Beethovena, Koncert wiolonczelowy Saint-Saens. Dwie pieśni angielskie, Symfonia „Z Nowego Świata” Dworzaka).

20.00 — Koncert (M. in. Concerto grosso C-moll Corelliego, Symfonia IV Schuberta, Rapsodia irlandzka Stanforda)

Neapol (333) —
20.50 — Operetka Suppego „Donna Juanita”.

Rzym (447).
21.00 — Operetka Ranzato „Cin-Cin-La”.

Sukces Austro-Daimlerów

na wyścigach samochodowych pod Lwowem

Dwudziestokilometrowe wyścigi lwowskie wygrał inż. Liefeld na „Austro - Daimlerze”, osiągając zwycięstwo w czasie rekordowym. Przeciętna szybkość 140 kilometrów na godzinę.

Ogólna klasyfikacja wyścigów: pierwszy inż. Liefeld, trzeci hr. Ludomir Cieński, czwarty Zawadowski, szósty hr. Mycielski, wszyscy na „Austro - Daimlerach”.

W wyścigu jednokilometrowym inż. Liefeld ustanowił nowy rekord Polski, osiągając 171 kilometrów na godzinę, bijąc swój własny dotychczasowy rekord. W konkursie piękności samochodów pierwsze miejsce zajął „Austro - Daimler” hr. Stanisława Siemińskiego.

Dr. med.

Anna Margolisowa

choroby dzieci, Piotrkowska 81

powróciła.

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 26 września r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości, u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | | |
|--|--|---|---|--|
| 1 Aleksander L. Południowa 12 meble | 32 Dimant B. Wschodnia 16 meble | 64 Najfeld E. Północna 16 meble | 90 Zaliszewski D. N. Wolborska 33 meble | 114 Hajmowicz H. Narutowicza szafa |
| 2 Brenzel J. Południowa 10 meble | 33 Dzfenciarski S. Wschodnia 16 meble | 65 Ojzerowicz Lajzer, Lutomiarska 3, meble | 91 Zylberberg A. Zgierska 9, 5 stolików | 115 Icksohn L. Południowa 9 meble |
| 3 Blicher T. Północna 9, meble | 34 Ekerman E. Brzezińska 16 meble | 66 Ordynans Hersz W. Wolborska 23, meble | | 116 Jakubowicz N. Południowa 15 meble |
| 4 Bulkiewicz N. Aleksandrowska 78, meble | 35 Frenkel J. Tramwajowa 3 meble | 67 Olicki I. Pomorska 8, 2 szafy | W dn 27 września 1928 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po poł. | 117 Jasinowski H. Wschodnia 74 kredens |
| 5 Cymerman, Kilińskiego 4 meble | 36 Fuks I. Pomorska 11, kredens | 68 Portalewska A. Groszanka 2 otomana | | 118 Kochańska R. Cegielniana 66 meble |
| 6 Czerniakow B. Północna 18 bufet | 37 Frydman L. Wschodnia 22 meble | 69 Pinczewski I. Wschodnia 16 różne meble, maszyna do szycia | 92 Ajlenberg, Kilińskiego 49 meble, zyrandol | 119 Kon I. Skwerowa 1, meble |
| 7 Fuks N. Północna 14, meble | 38 Puterman J. Kościelna 4, meble, fortepian | 70 Popiński, Nowaka 13, meble | 93 Arensztajn M. Południowa 25 meble, samowar, dywan | 120 Karmazyn K. Południowa 18 zegar |
| 8 Gutman Sz. Karwińska 6 meble | 39 Górecki S. Rzgowska 8, szafa | 71 Pachter J. Pomorska 8, meble | 94 Bacharier M. Narutowicza 38 zegar | 121 Kolp Sz. Południowa 23, maszyna do szycia |
| 9 Miński J. Lutomiarska 17 meble | 40 Grinberg A. Pl. Wolności 6 meble | 72 Proch Abel, Wschodnia 4 meble | 95 Boraks R. Kamienna 1, meble | 122 Kamtor B. Południowa 24 kredens |
| 10 Neufeld E. Północna 16, waga | 41 Grynberg A. Pl. Wolności 6 maszyna do szycia | 73 Pinczewski I. Wschodnia 16 meble | 96 Bromberg D. Narutowicza 56 szafa | 123 Karwowski J., 6 Sierpnia 10 meble |
| 11 Pływacki L. Pomorska 25 meble | 42 Goldberg Ch. Wschodnia 15 meble | 74 Rubinowicz L. Wschodnia 29 szafy, maszyna do szycia, 2 warsztaty tkackie | 97 Blisko Ch. M. Piotrkowska 34 szafa, kontuar | 124 Kuśmirak M. Traugutta 4 meble |
| 12 Waisman A., Północna 14 meble | 43 Góra S. Zgierska 55, meble | 75 Rubinowicz L. i Tarko H. Wolborska 29, meble | 98 Berenblum Sz., 6 Sierpnia 29 meble | 125 Litmanowicz A. Lipowa 27 urządzenie cukierni |
| 13 Apelt H. Brajera 8, pianino | 44 Hentszel A. Kalenbacha 13 szafa | 76 Rakowski B. Pomorska 6, kredens | 99 Baran H., 6 Sierpnia 30, kredens | 126 Liberman M. Południowa 2 meble |
| 14 Blachman, Aleksandrowska 9 meble | 45 Jarmicki N. Pomorska 14 meble | 77 Rochfeld Majer, Kalenbacha 27, szafa z lustrem | 100 Berylle A., 6 Sierpnia 46, kredens bilard | 127 Liberman S. Południowa 2 zegar |
| 15 Brzozowski F. Kilińskiego 5 meble | 46 Jeruzalem M. Pomorska 23 meble | 78 Szychowicz A. Kwiatkowskiego 19, tremo | 101 Bornsztajn M. Skwerowa 15 szafa | 128 Langer J. Południowa 10 szafa z lustrem |
| 16 Biernacki T. Zgierska 77, 6 worków maki | 47 Jarmicki M. Pomorska 14 kredens | 79 Silber Ch. R. Konopnickiej 5 fortepian | 102 Bornsztajn A. Wschodnia 34 szafa | 129 Łape S. Południowa 25, kredens |
| 17 Brenzel Ch. Pomorska 25, szafa | 48 Klajner J. Zgierska 42 | 80 Slepoch L. Aleksandrowska 8 5 stolików | 103 Cygler A. Narutowicza 56 kredens | 130 Lenkiński L. 6-go Sierpnia 1-3 meble |
| 18 Borkowski H. Pl. Wolności 7 meble | 49 Kozak F. Zgierska 23, meble | 81 Szmidt J. Łagiewnicka 47 meble | 104 Dziadek D. Kilińskiego 77 maszyna do szycia meble | 131 Lubińska R. Skwerowa 6, pianino, meble |
| 19 Buchcar F. Pl. Wolności 6, 2 lustra | 50 Kozak Z. Zgierska 23, szafa | 82 Słowiński M. Łagiewnicka 30 meble | 105 Edelsztajn R. Kilińskiego 25 gramofon, meble | 132 Malowanczyk S. Skwerowa 13 pianino |
| 20 Bauman Ch, Wolborska 36 meble | 51 Karpińska M. Zgierska 87 meble | 83 Szman D. Wolborska 10 szafa | 106 Elchmanowicz J., 6 Sierpnia 32, meble | 133 Morowiecki W. Sienkiewicza 48 meble |
| 21 Berkau N. Wolborska 30, szafa | 52 Kirsztajn M. Pl. Wolności 7 6 palt | 84 Sztajert J. Sierakowskiego 56 maszyna do szycia, kredens | 107 Flunk J. Kilińskiego 10 meble | 134 Minc A. Południowa 33, 1 szt. towaru |
| 22 Brylant N. Wolborska 10 meble | 53 Lipiński T. Lutomiarska 19 meble, maszyna do szycia | 85 Urbanowski W. Zgierska 51 meble | 108 Ferster J. Wschodnia 57, samowar zegar | 135 Moszkowicz i Reichman, Piotrkowska 36, 200 mtr. towaru |
| 23 Balsam Ch. Aleksandrowska 6 meble, maszyna do szycia | 54 Lendau, Krótka 11, meble | 86 Urbanowski W. J. M. Zgierska 81, maszyna do szycia meble | 109 Gliksman i Reitberger, Narutowicza 32, lakiery i farby | 136 Międzycki W. Południowa 8. 2 szafy |
| 24 Borowski Sz. Pomorska 19 meble | 55 Lubochiński J. Wolborska 38 meble | 87 Wawrzyniak J. Sukc., Brajera 17, 10 korcy węgla | 110 Grossman J. Kilińskiego 57 farby | 137 Merczyński J. Andrzeja 58, meble |
| 25 Charon E. Pomorska 17 meble | 56 Lipman K. Piramowicza 12 kredens | 88 Wakselisz A. Wschodnia 15 szafy | 111 Galewscy B-cia, Kolejna 1, 5 beczek cementu | 138 Merczyński D. 6 Sierpnia 35, meble |
| 26 Chmielnicki N. Pomorska 11 waga | 57 Markowicz B. Jakuba 2, maszyna do robienia pończoch | 89 Wolnier R. Aleksandrowska 92 maszyna do szycia | 112 Gelady A. Narutowicza 41 kredens | 139 Mazur H. Traugutta 10. meble |
| 27 Cyneynatus E. Wschodnia 21 100 paczek czekolady | 58 Grosberg T. Jakuba 6 | | 113 Hurwicz A. Narutowicza 3 cukier | |
| 28 Drewnowicz S. Lutomiarska 15 meble, maszyna do szycia | 59 Mesalt W. Polna 24, maszyna do szycia | | | |
| 29 Dembowski J. Ks Brzóska 17 meble | 60 Miller P. Tramwajowa 13 szafa | | | |
| 30 Donera Sukc., Polna 33, szafa | 61 Nilrad S. Wschodnia 21, szafy | | | |
| 31 Diskin N. Skwerowa 6, kredens | 62 Najdorfi M. Rajtera 12, meble | | | |
| | 63 Nirenberg A.. Aleksandrowska 19. szafy | | | |

(Dokończenia na str. 9ej)

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

(Dokończenie).

- 140 Pinkus i Rotenberg, Sienkiewicz 15, 30 but. wódki
 141 Piłichowski H. Wólczńska 63 kredens
 142 Pomeranc F. Wschodnia 68, meble
 143 Rawer J. Piramowicza 12, meble patefon
 144 Rozenwald R. Kilińskiego 34, meble.
 145 Rozenwajg H. Południowa 11, 20 kg. mydła
 146 Ryba A. Sienkiewicza 4, 2 fotele
 147 Radoszycka F. 6 Sierpnia 7, meble
 148 Sapir N. Lipowa 35, maszyna do pisania
 149 Segal I. Kilińskiego 49, meble
 150 Szeinerowa F. Narutowicza 49 meble
 151 Salamonowicz S. Południowa 20 meble.
 152 Szpiro F. Szkolna 4, worek mąki, szafa
 153 Tepler F. Wschodnia 74, kredens
 154 Fiszler M. I-go Maja 22, meble
 155 Wrzosek W. 28. p. Strz. Kaniów, 29, biurko
 156 Wegmajster H. Narutowicza 49 meble
 157 Weiland I. N. Cegielniana 22, kredens
 158 Winer W. Moniuszki 1, kredens
 159 Weller D. Przejazd 2, 10 szt. swetrów
 160 Warszawski I. 6 Sierpnia 21, meble
 161 Arendatorczyk, Cegielniana 56 szafa
 162 Birencwajg Z. Wschodnia 37, meble, patefon
 163 Bornsztajn I. Cegielniana 59, meble
 164 Bonik J. Narutowicza 78, meble
 165 Brañman B. Skwerowa 7, meble
 166 Brzoza W. Wschodnia 45, meble
 167 Bornsztajn S. Traugutta 9, meble.
 168 Bernhardt C. Zakątna 62, maszyna do pisania
 169 Boraks R. Kamienna 1, tremo
 170 Birencwajg J. Narutowicza 49 meble
 171 Błady S. Sienkiewicza 22, meble
 172 Borensztajn M. Wschodnia 49 szafa
 173 Biderman M. Wschodnia 34, szafa
 174 Bornsztajn M. Zielona 17, pianino
 175 Bezman I. Konstanyñowska 50, meble
 176 Beigelman i Korngold, Moniuszki 1, maszyna do pisania
 177 Baumgarten S. Lipowa 4, meble
 178 Błat N. Wschodnia 38, meble
 179 Brauner B. Zakątna 23, waga
 180 Benczkowski S. Piotrkowska 26 kredens
 181 Brzyski J. Wschodnia 25, meble
 182 Bornsztajn R. Wschodnia 34, meble
 183 Borensztajn H. Wschodnia 44 20 paczek przędzy
 184 Brajtsztajn Sz. Wólczńska 11 meble.
 185 Ciesielscy, Kilińskiego 65, meble.
 186 Cygler A. Narutowicza 56, pianino
 187 Daszyński T. Cereckiego 5, meble, maszyna do szycia
 188 Dobrzyñscy, Narutowicza 38, 30, szt. szaf
 189 Dobrecki H. Wólczńska 63, meble
 190 Edelsztajn R. Kilińskiego 25, meble, gramofon
 191 Eisner A. Narutowicza 24, kredens
 192 Edelsztajn R. Kilińskiego 25, meble.
 193 Fuksowie M. i J. Lipowa 45, kasa ogniotrwała, biurko
 194 Futerman F. Wschodnia 45, meble
 195 Ferster J. Wschodnia 57, meble.
 196 Fuks I. Zakątna 57, maszyna do pisania
 197 Fuks I. Zakątna 54, kasa ogniotrwała
 198 Filipowski M. Narutowicza 39, 2 fotele
 199 Ferster J. Wschodnia 57, meble
 200 Faszbir W. Kilińskiego 14, tremo
 201 Rajchman J. Kilińskiego 18, 40 kg. mąki
 202 Frajman J. Zawadzka 10, meble
 203 Finkelsztajn S. Zeromskiego 31, szafa
 204 Finkelsztajn B. Narutowicza 16, 70 mtr. płótna
 205 Frenkel S. Al. Kościuszki 32, biurko
 206 Fink N. Skwerowa 20, kredens
 207 Fajtlowicz S. Zielona 28, meble
 208 Futerman F. Wschodnia 115, meble
 209 Fiszer I. Zeromskiego 1, fortepian
 210 Gold J. Lipowa 83, meble
 211 Goldamer O. Kilińskiego 74, kasa ogniotrwała
 212 Gedanken A. Sienkiewicza 22 meble
 213 Golcer G. Narutowicza 21, meble
 214 Głowińska J. Kilińskiego 36, meble
 215 Grodziński U. Lipowa 9, szafa
 216 Gostomski B. Piotrkowska 76 meble pianino
 217 Goldberg B. Pl. Wolności 10, kredens
 218 Groskopf M. Sienkiewicza 29, meble
 219 Ginter E. Al. I-go Maja 3, pianino
 220 Gelrubin Z. Piotrkowska 48, lustro
 221 Godes A. Gdańska 37, meble
 222 Grosman W. Narutowicza 4, meble
 223 Gelade I. Zawadzka 22, meble
 224 Gliksman A. Wschodnia 31, meble.
 225 Herman A. Konstanyñowska 17, meble
 226 Hiller I. Kilińskiego 15, meble.
 227 Hiller I. Kilińskiego 15, meble
 228 Holc J. 6-go Sierpnia 88, maszyna do liczenia kasa ogniotrwała
 229 Hochenberg R. Al. I Maja 15, kredens
 230 Henrykowski H. Wschodnia 57, lustra
 231 Hurges L. Piotrkowska 79, 50 mtr. towaru
 232 Jakubowicz S. Węglowa 10, meble, patefon
 233 Jakubowicz S. Zawadzka 3, stoliki
 234 Joskowicz S. Piotrkowska 37, kredens
 235 Kapelusznik R. Sienkiewicza 52 meble
 236 Kurc S. Kostanyñowska 30, leżanka
 237 Kon A. Narutowicza 22, meble
 238 Kenig E. Narutowicza 4, meble.
 239 Kon D. Potu dniowa 24, meble
 240 Karger Ch. Kilińskiego 34, maszyna do szycia meble
 241 Kujawski Z. Kilińskiego 12, meble
 242 Kupermint M. Składowa 13, szafa
 243 Krauskopf M. Kamienna 22, meble
 244 Krenicki D. Wschodnia 72, meble
 245 Kochem H. Wschodnia 35, meble.
 246 Kon H. Kilińskiego 49, meble
 247 Krenicki D. Wschodnia 72, meble.
 248 Krawiecki Ch. Kilińskiego 19, meble
 249 Kampner R. Piotrkowska 85, szafa
 250 Lewin Sz. Kilińskiego 86, meble pianino
 251 Liberman J. Konstanyñowska 29, meble
 252 Lubka Sz. Sienkiewicza 20, wóz
 253 Kaczmarek L. Wschodnia 38, kredens
 254 Lipszyc B. Wschodnia 31, 1 ty
 255 Landan W. Zielona 8, kredens
 256 Landana SS-wie Zielona 8, kredens
 257 Liberman B-cia Południowa 2 szafa
 258 Marcinkowski J. Zielona 11, kasa ogniotrwała.
 259 Lisowski B. 28 p. Strzelców Kan. 19, krowa
 260 Łęczycki S. D. Narutowicza 35, meble pianino
 261 Lewkowicz A. 28 p. Strzelc. Kan. 21, kredens maszyna do szycia
 262 Landan F. C. Kilińskiego 93, meble
 263 Lewin L. Zakątna 13, różec meble
 264 Lewi Sz. Zawadzka 20, biurka meble
 265 Liberman B. Południowa 2, biblioteka biurko
 266 Lurkens W. Al. Kościuszki 33-35, maszyny do pisania kasa ogniotrw.
 267 Lewinson B. Narutowicza 31, szafy
 268 Litwin H. Zeromskiego 18, różne meble fortepian
 269 Lewi N. Piotrkowska 37, meble
 270 Lewkowicz D. 28 p. Strzelc. Kan. 21, faryna płótna koidry worki
 271 Lewi Sz. Zawadzka 20, pianino
 272 Muhlego H. Sukces. Leszno 3, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania biurka
 273 Mehlszpar Z. Kamienna 7, meble
 274 Młynarski J. Konstanyñowska 3-2 tremo
 275 Mędrzycki Maurycy Kilińskiego 30, kasa ogniotrw.
 276 Magidow E. Zielona 17, pianino
 277 Moszkowicz J. Zawadzka 22, meble
 278 Niezabytowski, Traugutta 6, umeblowanie hotelowe
 279 Najmark Nachman Kilińskiego 13, tremo
 280 Nasowicz N. Narutowicza 29, różne meble
 281 Olszer I. Narutowicza 58, meble różne
 282 Pagowski K. Kielenbacha 14, meble maszyna do szycia
 283 Patron E. Narutowicza 21, meble
 284 Płoński M. Kilińskiego 60, maszyna do szycia
 285 Prusakowa St. Zachodnia 67, pianino szafy tremo
 286 Rate Z. Narutowicza 18, radjo meble
 287 Zotberg Sz. 6 Sierpnia 25, pianino meble
 288 Russak J. Zawadzka 5, bufet kredens
 289 Rozenberg M. i Brzoza W. Wschodnia 45, meble
 290 Rozenbaum I. Kilińskiego 41, maszyna do szycia, meble
 291 Rozenberg J. Nowo-Cegielniana 19, meble
 292 Rozenberg H. M. Narutowicza 56, biurko
 293 Rozenblum Narutowicza 9 wódki, likiery
 294 Rabinowicz B. Piramowicza 11, szafa
 295 Rozes N. Piotrkowska 92, krzesła, biurko
 296 Repstein L. Wschodnia 74, szafa
 297 Rokman D. Wschodnia 55, meble
 298 Rozenstajn M. Zielona 17, pianino
 299 Rotenberg Ch. Wschodnia 54, kredens
 300 Rabinowicz J. Wschodnia 50, meble.
 301 Stępniewski W. Leszno 34, meble.
 302 Seide E. Zakątna 79, meble
 303 Szwiedziniewicz H. Narutowicza 39, meble
 304 Sochaczewski I. Kilińskiego 21, garderoba z lustrem
 305 Szanert B. Wschodnia 50, meble
 306 Szenwald C. N. Targowa 20, szafa
 307 Segal E. Wschodnia 49, szafy
 308 Szyper M. Zielona 17, pianino
 309 Segal E. Wschodnia 49, kasa ogniotrwała meble
 310 Szko Sz. 6-go Sierpnia 23 umywalnia.
 311 Sender A. Narutowicza 2, zegar, szafa.
 312 Ssterinfeld N. Cegielniana 12, meble
 313 Szewelew L. N. zawadzka 36, zegar
 314 Tennenbaum J., Al. Kościuszki 85, pianino
 315 Tempel S. Narutowicza 5, meble.
 316 Tenkin A. J. Kilińskiego 16, szafy
 317 Tajtelbaum A., Kamienna 16, meble.
 318 Werdiger I. L., Nowomiejska 24, różne meble maszyna do szycia
 319 Weyrauch R. Lipowa 15-17, biurka
 320 Wojciechowski W. Wschodnia 53 meble
 321 Warchof B. Narutowicza 3, tremo, szafy
 322 Wegmeister N. Narutowicza 49 meble
 323 Weinerman M. Pl. Wolności 3 szafa
 324 Wald J. N. Cegielniana 12, maszyna do szycia
 325 Wolberg J. Al. I-go Maja 5, kredens
 326 Witniewski Br. Narutowicza 3, pianino, meble
 327 Wołkowicz G., Piotrkowska 22, bufet i szafa sklepowa i do rzezczy
 328 Wierzbicki A., Piotrkowska 85 maszyna do pisania
 329 Wołkowicz R. Wschodnia 49, 40 litrów wódki
 330 Werdyger H., Wschodnia 54, meble
 331 Zytnicki M., Południowa 15, meble, pianino, patefon
 332 Zduński I. M., Kilińskiego 50, meble, pianino
 333 Znamirowski B., Wschodnia 29 meble
 334 Zduński I. M., Kilińskiego 50, krzesła
 335 Zglinowicz Ch. 6-go Sierpnia 13, szafa
 336 Zabrocki A. Traugutta 6, 20 stolików z marmurem
 337 Zylberberg Sz., Zakątna 19, meble
 W dniu 28 września 1918 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu
 338 Auronim E., Rzgowska 5, maszyna do szycia, garderoba
 339 Berman W., Rzgowska 10, meble
 340 Diefenbach G., Rzgowska 33, lustro, szafa, rower, skrzypce
 341 Dobrzyñska J., Sz. Pabjanicka 28, maszyna do szycia, kredens, worek mąki
 342 Hecht P., Rzgowska 25, meble
 343 Janik Jan, Wólczńska 112, mydło, herbata, otomana
 344 Lisieczko W., Pałacowa 12, meble
 345 Lederman L., Rzgowska 12, kanapa, szafy, fasola
 346 Lipszyc I., Piotrkowska 152, szafa
 347 Lenkiński Sz., Piotrkowska 107, szafa lustro
 348 Maneli A., Rzgowska 3, meble
 349 Miklaszewska K., Kątna 56, bilard
 350 Nowacki St., Piotrkowska 103 2 lustra
 351 Rozental J., Rzgowska 3, meble
 352 Rubin K. D., Pusta 9, 2 worki mąki
 353 Ramisz S., Ciasna 21, 100 garnków kamiennych
 354 Szychalski J., Piękna 17, meble
 355 Sztajman Ch., Targowa 34, meble, wagi, butety
 356 Wenske O., Targowa 32, radjo z przyborami
 357 Wąrowski A., Piotrkowska 17, 30 mtr. drelichu wełnianego
 358 Wejdemajer M., Rzgowska 23, maszyna do szycia, meble
 359 Buresch R., Ciasna 13, biurko
 360 Bornsztajn L., Główna 6, różne meble, garnitury męskie
 361 Błocisz S., Brzezińska 24, krzesła, fotel
 362 Chmielewski J., Piastowskie go 25, szafa
 363 Gordzialek T. Wólczńska 260 szafa
 364 Galusiński S., Piotrkowska 108 10 stolików
 365 Gajda J., Łączna 8, szafa
 366 Hender M. O., Kątna 25, lodownia, waga kat.
 367 Hensler M., Kątna 25 bufet
 368 Heineman J., Kopernika 35, kredens
 369 Jezierski F., Sz. Pabjanicka 50 meble
 370 Kluka A., Janiny 7, różne meble, maszyna do szycia
 371 Kruszyńska A., Kątna 56a, 3 worki mąki pszennej
 372 Kozłowski K., Piotrkowska 273 meble
 373 Kruszyńska A., Kątna 56a zegar
 374 Kroening A., Piotrkowska 136, kasa ogniotrwała
 375 Kaczmarek S., Sz. Pabjanicka 3, szafa
 376 Lewin L., Al. I-go Maja 4
 377 Liwerant I., Kopernika 55, fortepian
 378 Langhoff A., Wólczńska 157, pianino
 379 Łaski A., Piotrkowska 175, różne meble
 380 Malewski J., Nowo-Senatorska 7-9, samochód osobowy
 381 Michałowicz G., Piotrkowska 121, gramofon
 382 Madalińska J. St. Wólczńska 20, szafy, kołdry pluszowe
 383 Pinczewski Ch. M. Wólczńska 262, garderoba
 384 Pinczewski Ch. Wólczńska 262, szafa
 385 Puchan F. Wiznera 12, różne meble, maszyna do szycia
 386 Pacer J. Piotrkowska 104, biurka, maszyna do pisania, kozetka, 2 fotele
 387 Ramisch P. i A. Piotrkowska 121, kasa ogniotrwała, meble
 388 Rau L. Kątna 58, zegar, szafa
 389 Suwalski J. Kilińskiego 207, biurko, szafa
 390 Szerer H. Sz. Pabjanicka 30, szafy, lustro, zegar, komoda
 391 Sobczyński W. Sz. Pabjanicka 27, węgiel, kartofle
 392 Szulczewski Br. Brzezińska 14 skóry
 393 Świętkowski S. Wólczńska 259, maszyna do pisania
 394 Szumiński Wł. Janiny 24, meble
 395 Sandler Sz. Rzgowska 1, waga, szafy, zegar
 396 Stasiak P. Brzezińska 85, meble
 397 Stefanowski M. Wiznera 30 kredens, szafa
 398 Szulczewski Br. Brzezińska 14 krzesło
 399 Stabik Janina, Wólczńska 222 otomana
 400 Spejdel J. Nawrot 7, biurko, kasa ogniotrwała, fortepian
 401 Szerer H. Sz. Pabjanicka 30 maszyna do szycia
 402 Tragrz M. Brzezińska 23, meble
 403 Wlazły E. Piękna 35, meble
 404 Walczak K. Wólczńska 251 chustki
 405 Wilhelm L. Sz. Pabjanicka 57 urządzenie sklepu, towar kolonialny
 406 Walczak Konstanty, Wólczńska 251, kasa ogniotrwała, biurko, maszyna do pisania
 407 Wypych Franc. Piękna Rokicie 3, maszyna do szycia
 408 Wypych Fr. Piękna 3, kredens
 409 Włodarski S. Piotrkowska 113 lustro, biurko
 410 Zurkowski J. Piotrkowska 120 kredens
 411 Silbersatz L. Karola 8, kredens

Lekarz-Dentysta

B. Czudnowska

ul. Piotrkowska 79.

Godz. przyjęć od 9—11 i 3—7 1/2 oraz w lecznicy Piotrkowska 62 od godz. 11—2.

Telefon Nr. 31-53.

Ford-karetka

na chodzie, w dobrym stanie do sprzedania. Szosa Pabjanicka 6

919-3

Wkrótce otwarcie „Liońskiego Magazynu Dziecinnego Obuwia“
 przy ul. SIENKIEWICZA 67.

Kład będzie stale zaopatrzony w wielki wybór obuwia
 — PO CENACH FABRYCZNYCH —

MIMOZA

Dzisiaj i dni następnych!

Największy szlager wiedeński!

ilustrujący nam życie donżuana bawidamka. W rolach główn.: urocz. gwiazdy ekranu: Elżbieta Pinajew, Evi Eva, Alfons Fryland.

Dziewczęce usta całowałem nieraz

Gehenna miłości. Do powyższego obrazu został zaangażowany chór rosyjski.

Potęny dramat erotyczno-salony w 12 akt. — Alfons Fryland.

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH SPŁATY MIESIĘCZNE LUB TYGODNIOWE

ubrać się możesz tylko w Zakładzie Krawieckim Męskim **J. CETTERA** (istn. od 1911 r.). **Łódź, Piotrkowska 229,**

gdzie wszelkie zamówienia wykonuje się z towarów bielskich, tomaszowskich, zgierskich i innych. Wykonanie akuradne. Usługa solidna. **Urzednikom państwowym i komunalnym specjalny rabat.** Wykonanie akuradne. Usługa solidna.

Szkoła Przemysłowa
 Twa Szerz. Ośw. i Wiedzy Techn. wśród Żydów
 Łódź, Pomorska 46 | 48. tel. 63-80.

Przyjmuje się zapisy do kl. I. równoległej na wydziały:
mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki

Kancelarja czynna od 10—2. 047-5

Gimnastyka, Rytmika, Taniec artystyczny
Zina Kruszówna
 Południowa 3, tel. 57-66.

Komplety dla dzieci od lat 4. Gimnastyka higieniczna dla pań.
 Zapisy codziennie, prócz niedziel, od 12—2. — Tel. 57-66.

HEMOROIDY
 SIŁAN ZAPALNY · KRWAWIENIE · SWĘDZENIE



USUWA HEMORIN-KLAWE

KOMPLETY
 Gimnastyki Rytmicznej, Kultury Ciała i Tańców Plastycznych
Salomei Ryzenberg-Szmuljanowej

Zapisy i informacje:
 Gdańska 26, m. 7, front
 od 10—11 i od 3—5.

Dzieci od lat 4.
 Gimnastyka higieniczna dla pań.
 Dla pań pracujących komplety wieczorowe.

OŚWIADCZENIE.

Na mocy art. 502 K. H. wzywam wierzycieli nasy upadłości Moszka Chila Millera i Joela Gutglasa, aby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia zgłosili się osobiście lub przez pełnomocników do mieszkania mojego przy ul. Wschodniej Nr. 2 w godzinach od 10 do 2 po poł. i złożyli tytuły swoich wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności odbędzie się dnia 25 października b. r. o godzinie 12-ej w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi w obecności Sędziego Komisarza upadłości.

Syndyk Tymczasowy
 (—) Mendel Abowicz.

Niezbędny dla wszystkich! Niezbędny dla wszystkich!
 Polecam W. P. Tylko za 3 zł. z przesyłką

Momentalny licznik. — Wielka ekonomja czasu!

Blyskawicznie można mnożyć, dzielić i wyliczać procenty. Niezbędny dla wszystkich instytucji, przedsiębiorstw, nauczycieli, uczących się, biurolistów, kasjerów, buchalterów, wszystkich urzędników i t. p. osób. — Dostępny dla każdego bez straty czasu i energii, jak również bez specjalnego przygotowania się. Daje gotowe rezultaty mnożenia, dzielenia i wyliczenia procentów automatyczną szybkością czytania. W wypadkach potrzeby momentalnych obliczeń jest niezrównany. **Jena tylko 3 zł. z przesyłką**

Listy i przekazy adresować: **Henryk Cukiersztein**, Warszawa, Leszno № 27/41. Konto czekowe P. K. O. № 766. P. S. Wysyła się po otrzymaniu należności, można i za zaliczeniem, w tym wypadku kosztują o 1 zł. drożej (4 zł). 169-8

Kino Spół. Prac. Państw.
 Sienkiewicza 40.

Od wtorku 11 do poniedziałku 17 września włącznie.

Miasto tysiąca uciech

Potęny dramat współczesny podług powieści Arnolda Bennet, pod reżyserją słynnego Carmire Gallone. W rolach głównych: Wielcy potentaci ekranu różnych narodowości: Claire Rommer, Paweł Richter, Gaston Madot, Rennee Haribel.

Film ten zalicza się do najlepszych utworów tego sezonu i produkcji europejskiej. Specjalna ekspedycja filmowa wyjechała do Londynu i New Yorku dla uskutecznienia zdjęć na miejscu. Wspaniałe sceny w Lunaparku po raz pierwszy na filmie.

Następny program:
„Przedpiekle“
 W rolach głównych: Eliza la Parta, Dagny Servaes, Werner Kraus.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o g. 5 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej po poł. Ostatni seans o godz. 9.30. — Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.

Wiejski Kinematograf Oświatowy
 Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).
 Tel. 1926 Dojazd tramwajami 16 i 10.

Od wtorku, dn. 11-go do poniedziałku dn. 17 września 1928 r. wł

Pierwszy raz w Łodzi.

Henryk IV
 (Le Vert Galant)
 W 15-tu aktach podług dzieła PIOTRA GILLES'A.

W rolach głównych: Almé Simon Girard, Claude Merelle, Heribel, De Guingand, Mac Erickson i Albert Meyer.

Następny program:
Bohaterskie serce
 Film harcerski

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotelefoniczne

Dr. Klinger

Choroby wene ryczne skórne i włosów

Leczenie lampą kwarcową
 Andrzejka nr. 2
 Tel. 32-28

Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6—8 dla Panów W niedziele i święta od 10—12

Dr. Maria Lewinsonowa
 Cegielniana 6

Powróciła

Lekarz-dentysta
Feliks SEIDENGART
 Zawadzka 10
 tel. 39-26
 przyjmuje 10 — 1 15 — 7.

Lekarz-dentysta
S. Rakiszski
 powrócił
 Zielona 6, tel. 53-52.

Dr. Marja Lewinsonowa
 Cegielniana 6
 powróciła

OGŁOSZENIA DROBNE.

NAUKA I WYCHOWANIE

STENOGRAFJI
 listownie najszybciej wyuczamy. „Stenograf Polski“, miesięcznik wychodzi Instytut Stenograficzny — Warszawa. Krucza 28. 814—15

STUDENT
 wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Polskiego szybko wyucza. Gdańska 25, m. 2, front 1 piętro. 422—2

RUTYNOWANY
 nauczyciel udziela lekcji języka niemieckiego wzamian za lekcje języka polskiego. Oferty sub „Deutsch“ do „Głosu“. 406—1

KUPNO I SPRZEDAŻ

A A KUPUJE
 różne meble, dywany, futra maszyny do szycia oraz różne sprzęty domowe. Płacę najwyższe ceny. Ch. Łażnik (Gdańska (Długa) 44, Telefon 62—53 Uwaga! Za ubrania męskie placę ceny konkurencyjne. 186—6

NA WYPŁATE!
 Najniższe ceny! Najdogodniejsze warunki! Rok szkolny nadszedł. Czysto wełniane materiały na mundurki. Dzielne wełniane sweatery kostjumiki. Be rety. Teczki. Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 52—9

Pianistka
Halina Neumanówna
 absolwentka lipskiego konserwatorium, uczennica prof. Teichmüllera

po powrocie z zagranicy
 wznowiła lekcje gry fortepianowej
 Zgłoszenia: Zawadzka 25, II p, tel. 75-76, od 11—1 i od 5—5. 451—2

Dr. B. DONCHIN
 Specjalista chorób oczu
powrócił do Kraju
 przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7, w niedziele od 10—1 pp.

ul. Moniuszki 1.
 tel. 9-97.

Dr. med. LUBICZ
 Cegielniana 43
 Tel. 41-32.
powrócił.
 Specjalista chorób skórnych, wene rycznych i moczopłciowych. Naswie tlane lampą kwarcową.
 Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—5 wiecz.
 Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia

Dr. med. I. Dynenson
 Choroby dzieci
 Południowa 9,
 tel. 25-70,
 Godz. przyjęć 5—5

Dr. med. BRAUN
 przeprowadził się na ul.
6 Sierpnia nr. 1
 (Benedykta)
Telef. 40-26
 Specjalista chorób skórnych i wene rycznych.
 Leczenie światłem (Lampą kwarcową).
 Przyjmuje od 8-11 r. i od 5-8 po poł.

NA WYPŁATE!
 Najniższe ceny! Najdogodniejsze warunki! Gotowe damskie i męskie zimowe płaszcze najnowszych fasonów. Czysto wełniane sweatery. Kostjumy sweatowe. Damskie, męskie pulawery Berety francuskie. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 51—9

LOKALE I MIESZKANIA

ODNAJME
 pokój pojedynczej osobie. Wiadomość w administracji „Głosu“. 352—2

SKLEP
 z mieszkaniem do oddania. Nawrot 38a, m. 2. 417—7

LOKAL
 handlowy z mieszkaniem, nadający się na skład wódek i win, zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Zakątna № 66; lewe wejście z bramy. 405—1

DONIESIENIA ROZM.

TKANIE DZIUR
 w garderobie. Tkalnica sztuczna, Piotrkowska 92. 110—10

DIWANY
 reperuje Tkalnica Sztuczna, Piotrkowska 92. 119—51

STROJENIE
 fortepianów i pianin, Gdańska 67 m. 3 front 1 piętro Tel. 72-79. 260—4

TECHNIK
 i stroiciel fortepianów, K. Fulde, przeprowadził się na ul. Gdańską № 112. 347—3

RATLERKE
 rasową 6 tygodniową sprzedam w dobre ręce. Główna 32, m. 4, od 10—4. 421—2

„GIEŁDA PRACY“

POTRZEBNY
 stelmach. Poprzeczna № 11, przy Rzgowskiej. 405—5

MŁODA
 inteligentna osoba przyjmie posadę gospodyni u samotnego pana. Oferty składać proszę do „Głosu Polskiego“ pod „Hela“ 419—1

GOŃCÓW
 z własnymi rowerami poszukuje Kiersz, Zeromskiego 91. 422—1

POTRZEBNA
 osoba do rocznego dziecka od zaraz Zgłaszać się: Sienkiewicza 6, m. 4. 454—2

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGUBIONO
 tymczasowe zaświadczenie, wydane przez komisję poborową — Łódź, na nazwisko Eugenjusa Bielawskiego, zam. przy ul. Abramowskiego № 316. 402—5

ZGUBIONO
 dowód osobisty, wydany przez urząd gminy Wierzychy, pow. Sieradzkiego na nazwisko Wincentego Wczesniaka, zamieszkałego w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza № 15. 414—

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.